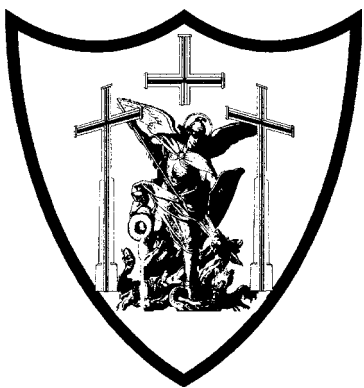
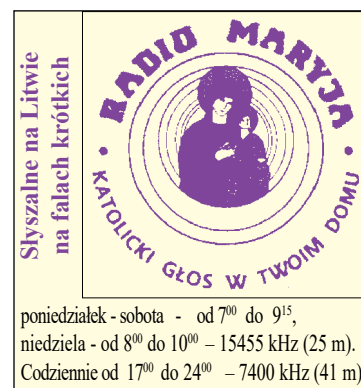




ROTA



DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

6-12 marca 2025 r., nr 1350

Polickie Kaziuki' 2025

Magia Wileńszczyzny

Barwne stroje, żywiołowe tańce i dźwięki kresowego folkloru zaprezentował rodakom z Macierzy Polski Zespół Artystyczny Pieśni i Tańca „Wilia” podczas świętowania Kaziuków w Miejskim Ośrodku Kultury w Policach.

Taniec, muzyka i śpiew w wykonaniu artystów „Wili” przybyłych na świętowanie Kaziuków wprost z Wilna poruszyły publiczność zgromadzoną w sobotnie popołudnie, 1 marca, na sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury.

O tym, jak w Wilnie celebrować się dzień świętego Kazimierza policzanie mogli przekonać się podczas tegorocznych Kaziuków. Obchody święta, które po krótkiej nieobecności powróciły na scenę polickiego MOK-u były wyjątkową okazją, by poznać kresową tradycję i rozsmakować się w kunsztownie przygotowanym koncercie, który od pierwszych dźwięków zapewnił

zachwycające wrażenia artystyczne. Barwne, bogato zdobione regionalne stroje, temperamentne tańce ludowe wykonane na mistrzowskim poziomie, porywająca muzyka, rozprzestrzeniająca się nie tylko we wnętrzu sali widowiskowej, ale też w sercach przybyłych gości – takie wrażenia zagwarantował zespół „Wilia”. Artyści na scenie stworzyli niepowtarzalny klimat, przenoszący widzów wprost do centrum litewskiej stolicy i ożywił kresowy folklor swoimi pełnymi wdziękiem i ekspresji wykonaniami. Koncert był prawdziwą uroczą artystyczną dla wszystkich miłośników polskiej i kresowej tradycji.

– Dzisiaj wystąpiliśmy na „Kaziukach” w Policach. Zostawiliśmy dla cieplej, sympatycznej polickiej publiczności nasze gorące serca. Dziękujemy organizatorom za zaproszenie i świetną organizację naszego pobytu i koncertu w Policach – dziękowali organizatorom zespołacy „Wili”.



Nabożeństwo w języku polskim w katedrze wileńskiej

„Św. Kazimierz jest dla nas znakiem nadziei”



W bazylice archikatedralnej św. Stanisława i św. Władysława w Wilnie trwa odpust ku czci św. Kazimierza. We wtorek, 4 marca, w głównym dniu odpustu, została odprawiona Msza św. w języku polskim. To jedyne w roku nabożeństwo w katedrze wileńskiej, odprawiane w języku polskim.

„Bracia i siostry! Gromadzimy się w katedrze wileńskiej, prosząc o wstawiennictwo Świętego Patrona – św. Kazimierza. Chcemy modlić się we wszystkich naszych intencjach – za nasze rodziny, także za tych, którzy odeszli już z tego świata, za wszystkich naszych bliskich zmarłych. Módlmy się szczególnie za dzieci i mło-

dzie, których patronem jest św. Kazimierz. Polecamy przez jego wstawiennictwo wszystkie nasze modlitwy, prośby, dziękczynienia” – powiedział proboszcz parafii Ducha Świętego w Wilnie, ksiądz Szymon Wikło, który przewodniczył Mszy św. Podczas kazania ks. Szymon Wikło przybliżył wiernym postać św.

Dokończenie na s. 2

Cenne źródło historyczne znakomitego świadka epoki we wzorowym opracowaniu

Nie tylko dla historyków i humanistów

27 lutego br. na Wileńskich Targach Książki 2025 odbyła się promocja interesującej niemalże pachnącej jeszcze drukiem publikacji akademickiej pt. *Raport wizytacji generalnej szkół wileńskiego okręgu szkolnego z roku 1803*, sporządzony przez wizytatora generalnego Franciszka Ksawerego Michała Bohusza. Książka została wydana pod redakcją pracownicy Instytutu Historii Litwy p. prof. dr hab. Aldony Prašmantaitė, uzyskała też pozytywne recenzje wydawnicze.

Oryginał publikowanego dokumentu znajduje się w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego (sygn. BUV rankrasciu skyrius, f. 13-184, rękopis ten jest dostępny w Internecie pod adresem:

https://kolekcijos.biblioteka.vu.lt/objects/VUB01_000696545#0000



może ktoś z Czytelników zechce się zmierzyć z oryginalnym tekstem liczącym 222 lata.

Krótką wizytówką publikacji

Książka jest w twardej okładce, ma 528 stron o wymiarze 240 mm x 180 mm i waży grubo ponad kilo.

Zawiera ona w całości przepisany tekst rękopisu Bohusza w języku polskim i jego litewskie tłumaczenie oraz teksty naukowe analizujące

Dokończenie na s. 7

Niebowskazy

JEŚLI

Jeśli mi zaczną wypominać
że jestem do niczego
że piszę trzy po trzy
ograniczony jak ryba
co daje się oglądać tylko z profilu
że to co wymyśliłem jest dobre – ale pięćdziesiąt lat temu
uśmiecham się – mój Boże
tylko tyle
ile można o mnie gorszego powiedzieć

Ks. Jan Twardowski

Maksyma tygodnia:

To, co jest za nami, i to, co jest przed nami, to maleńkie sprawy w porównaniu z tym, co jest w nas.

Ralph Waldo Emerson

Katechezy dla dorosłych i młodzieży w kościele Ducha Świętego w Wilnie



W kościele Ducha Świętego w Wilnie, w poniedziałki i czwartki, odbywają się katechezy dla dorosłych i młodzieży.

Wspólnota Neokatechumenalna zaprasza na katechezy dla dorosłych i młodzieży od 14 lat w poniedziałki i czwartki po

Mszy św., o godz. 18.30 w sali na piętrze z prawej strony ołtarza. Droga Neokatechumenalna jest propozycja skierowaną do każdego człowieka, który poszukuje Boga, pragnie pogłębiać swoją wiarę w oparciu o słowo Boże, Eucharystię i konkretną wspólnotę, a także dla tych, którzy nigdy nie mieli okazji

spotkać Pana Boga i o Nim usłyszeć. Bóg czeka na ciebie.

Może poprzez tę formę Bóg chce przyjść do Ciebie, chce trafić do Twojego życia. Widzi, że nie ze wszystkim sobie radzisz, że tak naprawdę cierpisz i pytasz: gdzie jest ten Bóg, dlaczego zapomina o mnie.

Fot. **Marlena Paszkowska**

„Św. Kazimierz jest dla nas znakiem nadziei”

Dokończenie ze s. 1
Kazimierza, który przeżył zaledwie 26 lat (1458-1484). Był synem króla Kazimierza IV Jagiellończyka i austriackiej księżnej Elżbiety Habsburżanki. Odznaczał się szczególną pobożnością. Po długiej chorobie płuć zmarł w Grodnie 4 marca 1484 roku. Pochowany w katedrze wileńskiej. Z uwagi na kult, jaki mieszkańcy oddawali królewiczowi, w 1602 r. papież ogłosił go świętym. „Królewicz Kazimierz umiał pogodzić życie kontemplacyjne, życie pełne modlitwy z życiem aktywnej działalności na dworze królewskim. Jego głęboka religijność nie przeszkadzała mu w codziennych obowiązkach, wręcz przeciwnie, na modlitwie czerpał siły do wyjątkowej pracy” – mówił kapłan. W 1636 r. św. Kazimierz został ogłoszony głównym patronem Litwy, a od 1948 r. jest patronem młodzieży litewskiej. Jest też jednym z historycznych patronów Polski. Również patronuje archidiecezji wileńskiej, białostockiej, radomskiej, drohiczyńskiej, pińskiej, miastu Radom. Od 1636 r. św. Kazimierz jest też patronem miasta Palermo na Sycylii, gdzie przedstawiono go jako wzór dla naśladowania dla młodych arystokratów. Jak podkreślił ks. Wikto, „nasz święty znany jest na całym świecie”. „Powierzamy mu przez jego wstawiennictwo wszystkie nasze sprawy. Ufamy, że Litwa i Polska,



a szczególnie młodzież, ma tak wspaniałego patrona i orędownika u Boga” – mówił duchowny. Administrator katedry wileńskiej, ks. Virginijus Česnulevičius cieszył się, że św. Kazimierz „żyje w naszych sercach, życiu i modlitwach” i podkreślił jego aktualność w Roku Jubileuszowym. „Św. Kazimierz jest bardzo aktualny w naszym życiu w tym Roku Jubileuszowym, którego hasłem jest „Pielgrzymi nadziei”. Św. Kazimierz jest dla nas znakiem nadziei. Nadziei, która trwa w Chrystusie” – powiedział ks. Česnulevičius. To właśnie z inicjatywy tego kapłana od 2020 r. odprowadzane są w katedrze wileńskiej odpustowe Msze św. w innych językach niż litewski, w tym po polsku. Na co dzień w katedrze wileńskiej nabożeństwa w języku polskim nie są odprowadzane. Wyjątkiem są szczególne okazje. Na przykład

w listopadzie 2018 roku modlono się w tej świątyni w intencji Polski z okazji 100. rocznicy niepodległości. Z taką inicjatywą wystąpiła miejscowa społeczność polska i Związek Polaków na Litwie. Podczas nabożeństwa, odprawionego w języku polskim, śpiewała schola parafii Ducha Świętego w Wilnie (kier. Teresa Łukaszewicz). Po Mszy św. odbyła się procesja do kaplicy św. Kazimierza, gdzie wierni modlili się przy jego grobie. Tegoroczny odpust ku czci św. Kazimierza w katedrze wileńskiej odbywa się pod hasłem „Śladami św. Kazimierza: jak świętość odzwierciedla się w naszym codziennym życiu?”. Potrwa do niedzieli, 9 marca. Już od kilkuset lat w pierwszych dniach marca organizowany jest w Wilnie Jarmark Kaziukowy na cześć św. Kazimierza. W tym roku kermasz ten odbędzie się 7-9 marca.

WIEŚCI z Wileńszczyzny

Troczenie w gościnie w Rucianie-Nida



W ramach realizowanego projektu „Sieć ekologicznych wód – koncepcja ochrony i żywienia międzypaństwowych rzek i jezior” grupa nauczycieli z 10 placówek oświatowych rejonu trockiego uczestniczyła w seminarium naukowym nt. badań przyrody, który odbył się w dniach 21-23 lutego w Polsce w m. Rucianė-Nida. Podczas seminarium nauczyciele zapoznali się z innowacyjnymi technologiami, które będzie można zastosować podczas lekcji o przyrodzie, by były one ciekawsze i różnorodniejsze. Uczestniczyli w pracach laboratoryjnych, m.in. ustalali czystość wody, parametry zasobów wodnych. Goście z rejonu trockiego odwiedzili Ośrodek Edukacji Przyrodniczo-Ekologicznej, była też wycieczka.

Festiwal „Dzieci są dziećmi” – w Połukniu

Festiwal opiekunów zastępczych „Dzieci są dziećmi” w roku bieżącym odbędzie się 5 lipca w rejonie trockim, na lotnisku w Połukniu. Corocznie gromadzi on setki opiekunów i dzieci z całej Litwy. Jego celem jest zwrócenie uwagi społeczeństwa na problemy dzieci pozbawionych opieki rodzicielskiej oraz osób, które decydują się na opiekuństwo nad nimi, wzmacnianie współpracy między opiekunami i dziećmi, którymi się opiekują. W roku ubiegłym święto opiekunów zastępczych odbyło się w Druskenikach, a w roku bieżącym paterkę przejął Samorząd Rejonu Trockiego.

Zbiórka odpadów wielkogabarytowych

W dniach 10-21 marca na terytorium starostwa rudzińskiego odbędzie się zbiórka odpadów wielkogabarytowych (mebli, starych rowerów, techniki bytowej). Szkło, azbest, bitum i odpady budowlane nie będą wywożone. Chętni pozbycia się starych, niepotrzebnych gratów powinni zarejestrować się pod nr tel. (+370 528) 57214 lub emailen rudiskes@trakai.lt do 7 marca wskazując adres, miejsce zgromadzonych odpadów i własny numer telefonu.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego

W bibliotece publicznej im. Ignasa Šeiniusa w Szirwintach z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego odbyły się zajęcia twórcze „Z tych słów – opowiadanko”. Uczestniczyły w nich dzieci z przedszkolnej grupy gimnazjum im. Alfonsasa Petrušionisa na czele z nauczycielką Vidą Puzinienė i Justina Orlovienė. St. bibliotekarka Lolita Plukštienė opowiedziała dzieciom o znaczeniu Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego, o roli języka litewskiego. Zaprezentowała pierwszą książkę litewską - „Katekizmas” Martynasa Mažvydas, pokazała jak wyglądało stare piśmiennictwo. Wspólnie z dziećmi czytano słowa napisane drukiem gotyckim. Dzieci zapoznały się też ze słownikami języka litewskiego.

Teatralizowany koncert w Gielwanach

7 marca w Ośrodku Kultury w Gielwanach z okazji 640-lecia Gielwan odbędzie się teatralizowany koncert „Čiulba ulba”. Wystąpią wykonawcy i zespoły starostwa gielwańskiego.

Bieg w Szirwintach

11 marca w Dniu Odrodzenia Niepodległości Litwy odbędzie się świąteczny bieg. O godz. 11.45 odbędzie się rozgrzewka gimnastyką. O godz. 12.00 przy rzeźbie „Širvinta” nastąpi start. Biegacze będą mogli wybrać trzy trasy. Pierwsza trasa wynosi 750 m, druga – 2000 m, trzecia – 3200 m. Każdy uczestnik biegu otrzyma medal pamiątkowy. Chętni do wzięcia udziału w biegu powinni do 10 marca zarejestrować się. Formularz do rejestracji na stronie www.sirvintusportas.lt. Więcej informacji można uzyskać pod nr. tel. +370 65261065.

Dzień Odrodzenia Niepodległości Litwy w rej. święciańskim

9 marca w Ośrodku Kultury w Strunociach o godz. 13.00 odbędzie się uroczysty koncert, podczas którego wystąpi lokalna kapela „Merkūna”. 10 marca w kościele Wszystkich Świętych w Święcianach o godz. 10.00 będzie celebrowana uroczysta Msza św. O godz. 12.00 od Muzeum Našiai rozpocznie się pochód ulicami miasta. O godz. 12.30 w parku miejskim odbędzie się ceremonia wciągnięcia trójkolorowej flagi. O godz. 13.00 w Centrum Kultury z koncertem wystąpią uczniowie Szkoły Sztuk Pięknych im. Juliusa Siniusa.

Jan Lewicki

Dziesiątki milionów Litwinów czeka – czyli taktyka lewicowych rewolucjonistów

Pani Margarita z Kłajpedy ma zszargane nerwy. Jest zła i rozczerwona, że nie ma 2 mieszkań, choć mogłaby je mieć, gdyby nie litewskie państwo....

Za swe nieszczęście, smutek i zszargane nerwy powódka oskarża państwo (argumenty podamy wkrótce), a więc rząd, Sejm, ministerstwa oraz każdego posła z osobna. Domaga się od nich dwóch mieszkań oraz 100 tysięcy euro odszkodowania za nieodwracalne zniszczenie szarych komórek, co w fachowym języku prawniczym nazywa się uszczerbkiem moralnym.

Historia pani Margarity jest w zasadzie banalna. Zaczyna się jeszcze na początku lat 90. zeszłego wieku, gdy poznała ona Jurija i pokochała go z wzajemnością. Para zaczęła wspólne pożycie. Zamieszkali w mieszkaniu należącym do Jurija. Nie była to jedyna nieruchomość mężczyzny. Miał on w mieście portowym jeszcze inne mieszkanie, które wynajmował. Para przeżyła wspólnie 20 lat w zgodzie, sympatycznie mieszkając na kocią łapę, jak to się ludowo mówi. Bez formalizowania związku. Idylla, jak każda zresztą, kiedyś musiała się skończyć. Niestety, w opisywanym przypadku stało się to dość gwałtownie, bowiem pan Jurij zmarł nieoczekiwanie po powikłaniach w szpitalu. Pani Margarita została sama bez partnera, ale – jak wkrótce się okazało – niestety również bez jego mieszkań. Państwo przejęło majątek Jurija, ponieważ nie spisał on za życia testamentu. Będąc świadom i zdrowy na umyśle nie scedował swego majątku na konkubinę. Para nie sformalizowała też swego związku poprzez zawarcie małżeństwa.

Post factum powódka za swą beztroskość winą próbuje obarczyć państwo litewskie. Sejm i każdego posła z osobna skarży w sądzie za to, że nie uchwalili Ustawy o neutralnych płciowo związkach partnerskich. Choć projekt do Sejmu trafił dopiero w poprzedniej kadencji, a Jurij odszedł z tego świata ponad dekadę wcześniej, to – zdaniem prawników powódki – winne jest państwo. Gdyby ustawa była uchwalona za życia partnera pani Margarity, to – w domyśle – z pewnością oni skorzystaliby z jej litery i zawarli związek partnerski i dziś ich klientka nie miałaby problemów ze spadkiem.

Prawnicy pani Margarity chyba dwa razy upadli na głowę, skoro takie skargi składają w sądach. Skarżą państwo o złamanie praw ich mocodawcy w oparciu o nieistniejące na Litwie prawo. Właśnie to nieistnienie ma być podstawą roszczeń ich klientki. Wszystkie sądy na Litwie tak kuriozalny akt oskarżenia oddalili. Zrobił to też Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu. Teraz prawnicy pani Margarity atakują Sąd Konstytucyjny naszego kraju, żądając zbadania sprawy pod kątem naruszenia Konstytucji Litwy w sytuacji ich klientki. Argumentują, że 20 lat wspólnego pożycia musi być

tożsamy, porównywalny z sytuacją życia w rodzinie, którą to instytucję – jak wiadomo – Konstytucja broni (zdaniem prawników odpowiednie paragrafy Kodeksu Cywilnego mogą w związku z powyższym być sprzeczne z Konstytucją). A zatem, co logiczne, skoro broni rodziny – to i skutków jej istnienia czyli spadku po małżonku. W takim duchu z grubsza brzmi wniosek. Wniosek karkołomny, oparty nie na faktach prawnych tylko na jakichś tam analogiach, przypuszczeniach. Nic dziwnego, że Sąd Konstytucyjny nie chce przyjąć skargi, uznając ją za bezzasadną.

Szpagaty prawne, jakie próbują wykonywać prawnicy pani Margarity, to żadne novum. Już nie raz Litwa i świat to przerabiali. Ostatni raz na Litwie, gdy Sąd Konstytucyjny orzekł sprzeczność z Konstytucją przepisu ustawy o ochronie niepełnoletnich przed szkodliwą informacją, naciągając argumenty jak gumową linę skoczka, którą uwiązany za nogi spada on głową w dół. W finale wyszło, że litewska Konstytucja zabrania chronić niepełnoletnich przed nieobyczajnymi postulatami lobby LGBT. Z grubsza taktykę lewackich jacejek, domagających się zmian społecznych (szanowanych od wieków) pod pretekstem nowoczesności oraz pseudowartości opisał profesor Bernard Nathanson, nawrócony były aborcjonista. Oto odpowiedni cytat: „Pierwszym kluczem skuteczności ich taktyki było przekonanie mediów, że akceptacja dla aborcji jest znakiem oświeconego liberalizmu. Wiedzieli, że gdyby przeprowadzono sondaż opinii publicznej, przegraliby z kretelem. Dlatego fabrykowali dane statystyczne w oparciu o fikcyjne sondaże. Informowali media, że według najnowszych sondaży 60 proc. Amerykanów popiera aborcję. Podawali jako prawdziwe informacje, że na skutek nielegalnej aborcji rocznie umiera 10 tys. kobiet, podczas gdy prawdziwa liczba wynosiła 200 – 250. Twierdzili, że w ciągu roku w USA przeszło 1 mln kobiet dokonuje nielegalnej aborcji, podczas gdy rzeczywistość było ich około 100 tys. Nieustannie powtarzanie wielkich kłamstw w publicznych mediach przekonuje słuchaczy. Tego rodzaju akcja propagandowa okazała się bardzo skuteczna. W ciągu 5 lat udało im się przekonać większość społeczeństwa, że należy jak najszybciej zalegalizować aborcję”.

Nastąpiło to w latach 70-tych zeszłego stulecia po słynnym procesie sądowym, który do historii przeszedł pod nazwą „Roe v. Wade”. Roe był pseudonimem 21-letniej Normy Mc Corney, która nie chciała urodzić trzeciego dziecka (dwójkę swych dzieci już wcześniej oddała do adopcji). W USA w tamtym czasie aborcja była zabroniona, więc w sądzie w normalnym trybie prawnym nie było szans na zwycięstwo. Sędziowie na dodatek wówczas jeszcze pojmowali prawo tak, jak one zostało spisane i uchwalone

bez kreatywnego naciągania i interpretowania prawa a'la profesor Żalimas, który, dla przykładu, wyinterpretował, że na Litwie rodzina jest „neutralna płciowo”. Młodociana matka zatem batalie sądowe w stanie Teksas przegrała. Sąd nie zgodził się na aborcję, bo tak stanowiło tamtejsze prawo. Ale już wówczas znaleźli się „nowocześni” prawnicy z poprzestawianym rozumem, którzy namówili Roe do skierowania sprawy do Sądu Najwyższego, jaki w Stanach Zjednoczonych pełni rolę Trybunału Konstytucyjnego. Tak się ułożyło, że tam akurat w większości zasiadali sędziowie właśnie z poprzestawianym rozumem, którzy orzekli, że stanowe prawo zabraniające aborcji nie może przeczyć konstytucyjnej zasadzie gwarantującej prawo jednostki do prywatności. W ten nienachalny sposób prawo zostało tak zinterpretowane, by nie powiedzieć – wystrugane z banana, że wyszło, iż aborcja jest prywatną decyzją kobiety. Prawnie nie jest dozwolona, owszem, ale prywatnie, to kobieta decyduje o swym ciele. Był to bezprawny, jak się później okazało, precedens stworzony przez kastę sędziowską, który przez ponad pół wieku kosztował życia dziesiątki milionów nienarodzonych Amerykanów. I trzeba było dopiero „szalonego” Trumpa, aby prawo na nowo zaczęło znaczyć prawo, a sprawiedliwość – sprawiedliwość. W roku 2022 prezydent mianował do Sądu Najwyższego sędziów, u których rozum nie jest poprzestawiany. Ci na nowo pochylili się nad sprawą „Roe v. Wade” i ją w całości oddalili. Orzekli, że w Konstytucji USA nie ma ani jednego przepisu, ani nawet cienia śladu prawnego, który by legalizował aborcję.

Na Litwie trzech „konserwatystów” w osobach – osoba maldeikis’owa, osoba valinkas’owa oraz osoba sejonienes’owa złożyli w Sejmie pilny wniosek, aby Izba natychmiast, już w sesji wiosennej, zajęła się projektem Ustawy o neutralnych płciowo związkach partnerskich, gdyż Sejm poprzedniej kadencji nie dopełnił swej powinności i projektu na ostatnim stadium procedowania nie przegłosował. A tymczasem wspomniana na początku pani Margarita – w domyśle – z powodu tego zaniechania ma pełne ręce problemów. Ma zszargane nerwy i chce do sądu podać każdego posła z osobna, choć na razie bezskutecznie. Żeby jednak więcej takich tragedii życiowych nie zdarzyło się nikomu na Litwie, ustawa musi być pilnie przegłosowana, uważają osoby. Żądają obcesowo bezpłciowo sformatowani „konserwatyści” związków, które – ich zdaniem – przyniosą szczęście dziesiątkom milionów Litwinów (w razie czego sondaże zostaną dostarczone).

Scenariusze zostały rozpisane, media zaangażowane, wszystko zgodnie z taktyką lewicowych rewolucjonistów...

Tadeusz Andrzejewski,
radny rejonu wileńskiego

TYDZIEŃ NA LITWIE

Polska i Litwa skomentowały decyzję Trumpa

„Suwerenna, prozachodnia i zdolna do obrony przed rosyjską agresją Ukraina oznacza Polskę silniejszą i bezpieczniejszą” – napisał na portalu X premier Polski Donald Tusk, który w ten sposób odniósł się do decyzji amerykańskiego



prezydenta USA Donalda Trumpa o wstrzymaniu pomocy wojskowej dla Ukrainy. Dodał również, że kwestionowanie tej oczywistości prowadzi do triumfu Władimira Putina. Jednocześnie, minister spraw zagranicznych Litwy Kęstutis Budrys skomentował sytuację, podkreślając, że „Teraz jest czas, aby Europa podjęła działania”. W jego opinii, Europa powinna przejąć rolę głównego dostawcy wsparcia wojskowego dla Kijowa.

W ubiegłym roku oszuści wyłudzili ponad 20 mln euro



W roku 2024 oszustwa osiągnęły rekordowe pułapy – oszuści próbowali wyłudzić 35 mln euro, ale do ich kieszeni wpłynęło ponad 20 mln euro. W ubiegłym roku instytucje finansowe wstrzymały podejrzaną przelew na ogólną sumę ponad 15 mln euro, 2,6 mln euro zwrócono poszkodowanym. Fala

oszustw najbardziej wzrosła w ostatnim kwartale ubiegłego roku. W okresie od 2022 do 2024 roku wzrost liczby oszustw był szczególnie intensywny zarówno pod względem ogólnej kwoty wyłudzeń, jak i liczby podejmowanych prób oszustwa. W roku 2022 zarejestrowano 7 881 przypadków, w 2023 – 10 487, a w roku 2024 – aż 13 691. Wzrosły też kwoty przelewów: w 2022 r. na konto oszustów wpłynęło 11,8 mln euro, w 2023 – 12,3 mln euro, a w 2024 – 20 mln euro.

Planowana jest modernizacja drogi łączącej Wilno z Augustowem



Litwa i Polska porozumiały się w sprawie modernizacji drogi łączącej Wilno z Augustowem, która wchodzi w skład tzw. korytarza suwalskiego. Plan przewiduje również dostosowanie jej najpóźniej do połowy 2028 roku do potrzeb mobilności wojskowej. W celu rozwoju tzw. alternatywnego korytarza suwalskiego zaplanowano modernizację 113-kilometrowej drogi łączącej Wilno, Olitę, Łódź i Augustów, a także ośmiu mostów. Minister komunikacji Eugenijus Sabutis oraz polski minister infrastruktury Dariusz Klimczak uzgodnili, że wspólnie złożą wniosek do Komisji Europejskiej o wsparcie finansowe na dostosowanie tej drogi do potrzeb mobilności wojskowej. Analitycy nazywają korytarz suwalski „najniebezpieczniejszym miejscem na świecie”.

Niebezpieczne dla zdrowia zanieczyszczenie powietrza

W końcu ubiegłego tygodnia Agencja Ochrony Środowiska poinformowała, że dzienny limit pyłu zawieszonego (PM10) został przekroczony w większości stacji monitorujących jakość powietrza w miastach kraju. Stężenia drobnego pyłu zawieszonego (PM2.5) również odnotowano na stosunkowo wysokich poziomach. Pył zawieszony to mieszanina unoszących się w powietrzu cząstek stałych i cieczy, które mogą zawierać kwasy, siarczany, azotany, związki organiczne, metale, cząstki gleby, kurz, sadzę, a także składniki biologiczne, takie jak alergen i mikroorganizmy. Większe cząstki (PM10) zazwyczaj wpływają na górne drogi oddechowe ludzi, przemieszczając się do oskrzeli i powodując kaszel i kichanie.



Kolejny sprawdzian jedności

Z nastaniem nowego roku rozpoczął się nowy etap akcji obywatelskiej o przelewie 1,2 proc. od podatku dochodowego na konto organizacji społecznych.

Wileński Rejonowy Oddział Związku Polaków na Litwie stanowi największą i najprężniej działającą strukturę w Związku Polaków na Litwie. Już od 35 lat zasłużenie cieszy się największym zaufaniem i poparciem nie tylko w rejonie, lecz wśród rodaków w innych oddziałach Wileńszczyzny. Oczywiście, taki stan rzeczy cieszy nie wszystkich. Niezależność finansowa, którą uzyskuje oddział, a dzięki temu może rozwijać swą działalność, w tym też wspierając inne oddziały i polskie organizacje społeczne, staje się ostatnio solą w oku wielu przeciwników jedności i solidarności polskiego społeczeństwa na Litwie.

Spróbujmy zatem zastanowić się nad kwestią: dlaczego warto przekazać 1,2 proc. na rzecz Wileńskiego Rejonowego Oddziału ZPL?

Tak więc ponad połowę otrzymanych środków finansowych wykorzystano na pilne potrzeby rodaków w różnych zakątkach Wileńszczyzny: remonty kościołów, wsparcie festynów, imprezy kulturalne, historyczno-patriotyczne, młodzieżowe i sportowe i wiele innych. Dzięki temu każdy, kto wsparł oddział finansowo, był pewien, że pieniądze nie zostały zmarnowane, lecz przyniosły dobry wynik końcowy.

Akcja przelewu 1,2 proc. od podatku ma nie tylko duże znaczenie materialne. Jest ona również ważna dla społeczności polskiej jako sprawdzian i demonstracja jedności i solidarności nas – Polaków na Litwie.

Właśnie taką ogromną jedność i determinację pokazaliśmy 23 marca w Wilnie, podczas trzytysięcznej manifestacji w obronie oświaty mniejszości narodowych na Litwie. W ciągu ostatnich 30 lat niepodległości szkoła na Litwie przeżywa zatrzęsienie różnych zmian, w różnym kierunku, które nie są wcale korzystne. Przed polskim szkolnictwem stoją bardzo poważne wyzwania.

Wspierajmy nasze polskie organizacje i tym samym pokażmy naszym oponentom, że jesteśmy silni jednością i mądrym podejściem do tej sprawy!

Drodzy Rodacy!

Serdecznie dziękujemy za dotychczasowe wsparcie oraz zwracamy się z uprzejmą prośbą w terminie **od 1 stycznia do 2 maja 2025 roku** o przekazanie 1,2 proc. od wpłaconego w 2024 r. podatku dochodowego do Państwowej Inspekcji Podatkowej. Zwracamy jednak uwagę, że wraz z podaniem ma być również złożona deklaracja podatkowa (GMP311), w przeciwnym wypadku podanie zostanie odrzucone.

Otrzymane z Inspekcji Podatkowej pieniądze będą skierowane na rozwój oświaty i kultury polskiej na Wileńszczyźnie, na wsparcie Rodaków i parafii na całej Litwie, umożliwiając zwiększenie ilości i jakości imprez oświatowych, kulturalnych, młodzieżowych, sportowych organizowanych przez Związek Polaków na Litwie jak też wspólnie z innymi polskimi organizacjami.

Ze słowami serdecznego podziękowania i szacunku

Prezes ZPL

Waldemar Tomaszewski

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY WAM ZA ZAUFANIE I OFIARNOŚĆ, KTÓRE NAJDOBITNIEJ ŚWIADCZĄ O SOLIDARNOŚCI POLSKIEGO SPOŁECZEŃSTWA NA LITWIE, Z CZEGO JAKO POLACY MOŻEMY BYĆ DUMNI

REKWIZYTY WILEŃSKIEGO REJONOWEGO ODDZIAŁU ZWIĄZKU POLAKÓW NA LITWIE:



- Lietuvos lenkų sąjungos Vilniaus rajono skyrius
- Įmonės kodas: 186485331
- Parama 1,2 proc.

WILEŃSKI REJONOWY ODDZIAŁ ZWIĄZKU POLAKÓW NA LITWIE SPRAWOZDANIE Z WYKORZYSTANIA FUNDUSZY Z 1,2 PROC. OD PODATKU DOCHODOWEGO 2024 01 01 - 2024 12 31

Nr	Nazwa beneficjentów, cel wydatków	Wydatki (Eur)
1	Spotkanie karnawałowe kół Wileńskiego Rejonowego Oddziału ZPL w Domu Kultury Polskiej w Wilnie	3510
2	Koło ZPL „Orzełówka” - ufundowanie słodkich zestawów dla dzieci	104
3	Koło ZPL „Podbrzezie” - ufundowanie słodkich zestawów dla dzieci	156
4	Koło ZPL „Pikieliszki” - dofinansowanie imprezy „Pożegnanie zimy”	350
5	Koła ZPL „Szumsk”, „Kowalczuki”, „Kiena” - dofinansowanie imprezy „Kolęda z ZPL”	900
6	Koło ZPL „Orzełówka” - dofinansowanie spotkania karnawałowego w Muzeum Szkolnictwa	100
7	Koło ZPL „Zujuny” - wydatki organizacyjne na imprezę zapustową	400
8	Koło ZPL „Kowalczuki” - dofinansowanie imprezy „Dzień otwartych drzwi” w Gimnazjum im. St. Moniuszki w Kowalczukach	200
9	Koło ZPL „Podbrzezie” - dofinansowanie kosztów wyjazdu członków zespołu „Randeo Anima” na koncert muzyki sakralnej do Polski	1001
10	Koło ZPL „Bezdany” - dofinansowanie imprezy „Dzień Dziecka”	500
11	Koło ZPL „Rukojnie” - dofinansowanie Święta Rodziny	270
12	Koło ZPL „Mariampol” - dofinansowanie Święta Rodziny	450
13	Koło ZPL „Czarny Bór” - dofinansowanie Święta Rodziny	310
14	Koło ZPL „Grygajcie” - dofinansowanie rodzinnego turnieju siatkówki	200
15	Dzień Polonii i Polaków za granicą: parada ulicami Wilna i majówki w kołach Oddziału	2590
16	Koło ZPL „Pikieliszki” - pokrycie kosztów wyjazdu zespołu „Jezioranka” na XXII Festiwal Kultury Polskiej „Znad Issy”	340

17	Koło ZPL „Orzełówka”- pokrycie kosztów wycieczki do Birż	910
18	Imprezy w kołach: „Pogiry” , „Wojdaty” , „Płocieniszki” , „Zujuny” , „Soleniki” , „Mickuny” , „Suderwa” , „Awizenie” , „Ciechanowiszki” , „We-rusowo” , „Czarny Bór” , „Dzükszy” w ramach 35-lecia ZPL	15795
19	Koło ZPL „Rudowsie” - dofinansowanie obozu letniego dla dzieci 3-8 klas pt.: „Kolorowa paleta zawodów”	190
20	Dofinansowanie w organizacji obozu dziecięco - młodzieżowego „Z tradycją w terenie” w Płocieniskach	304
21	Apel na wzgórzu w Krawczunach w 80. rocznicę operacji AK „Ostra Brama” - wydatki organizacyjne	3389
22	XXIV Rodzinny Złot Turystyczny - wydatki organizacyjne	3749
23	Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza Wileńskiego Rejonowego Oddziału ZPL - wydatki organizacyjne	1495
24	Koło ZPL „Bezdany” - dofinansowanie wycieczki do Birż w ramach 35-lecia ZPL	1555
25	Koło ZPL „Jęczmieniszki” - dofinansowanie wycieczki do Polski w ramach 35-lecia ZPL	1000
26	Koło ZPL „Niemenczyn” - dofinansowanie wycieczki do Polski w ramach 35-lecia ZPL	4030
27	Koła ZPL „Niemieź” i „Skojdziszki” - pokrycie kosztów wycieczki do Trok w ramach 35-lecia ZPL	1100
28	Koło ZPL „Suderwa” - dofinansowanie wycieczki do Polski w ramach 35-lecia ZPL	4800
29	Koło ZPL „Pogiry”- dofinansowanie kosztów wyjazdu członków koła na pielgrzymkę do Polski	500
30	Koło ZPL „Mejszagoła” - dofinansowanie wycieczki „Polskimi śladami - trzy skarby Poniemunia”	400
31	Koło ZPL „Rzesza” - dofinansowanie kosztów wyjazdu członków koła na pielgrzymkę do Polski	1000
32	Koło ZPL „Mariampol” - pokrycie kosztów wyjazdu z zespołem „Kropelki” do Polski	1300
33	Koło ZPL „Bujwidze” - wydatki koła na odpust przy kaplicy św. Ignacego w Pryciunach	500
34	Koło ZPL „Sużany” - dofinansowanie imprezy z okazji 35-lecia zespołu folklorystycznego „Sużaniana”	500
35	Koło ZPL „Kowalczuki” - dofinansowanie uroczystości odpustowych ku czci św. Michała Archanioła	400
36	Koło ZPL „Jęczmieniszki” - dofinansowanie wycieczki do Polski z okazji 80. rocznicy Powstania Warszawskiego	1500
37	Stowarzyszenie Polaków Kiejdan - dofinansowanie imprezy w ramach 30-lecia działalności	500
38	Koło ZPL „Czarny Bór” - dofinansowanie święta w ramach 35- lecia zespołu „Borowianka”	400
39	Koło ZPL „Rudomino” - obchody koła 35-lecia ZPL	1100
40	Koło ZPL „Pikieliszki” - pokrycie kosztów wyjazdu zespołu „Jezioranka” na uroczyste obchody 30-lecia działalności Stowarzyszenia Polaków Kiejdan”	413
41	Koło ZPL „Wileńskiego Hufca Maryi im. Pani Ostrobramskiej” - pokrycie kosztów transportu XXX Sztafety Niepodległości Polski	1500
42	Koło ZPL „Podbrzezie” - dofinansowanie święta zapalenia choinki	300
43	Koło ZPL „Czarny Bór” - dofinansowanie święta zapalenia choinki i otwarcie szopki	300
44	Koło ZPL „Suderwa” - dofinansowanie imprezy świątecznej „Wigilia z historią w tle”	150
45	Koło ZPL „Orzełówka” - dofinansowanie święta Bożonarodzeniowego i Noworocznego dla dzieci członków koła	332
46	Dofinansowanie pobytu uczniów Liceum im. A. Mickiewicza w Pułtusk	850
47	Dofinansowanie 7. Międzynarodowego Konkursu „Do słów Agnieszki Osieckiej”	1000
48	Cykl imprez dożynkowych w 27 kołach Oddziału - wydatki organizacyjne	16738
49	Wydatki organizacyjne Rajdu ułańskiego przeplatane tradycjami patriotycznymi	297
50	Kościół pw. Najświętszej Maryi Panny w Ornianach w rejonie malackim – częściowe pokrycie kosztów prac remontowych	3000
51	Stowarzyszenie Polaków Kiejdan - dofinansowanie XXII Festynu Kultury Polskiej „Znad Issy”	500
52	Wspólnota Greków - dofinansowanie imprezy z okazji Dni Kultury i Koncertu Noworocznego	1000
53	„Kapela Kawalerów Podwileńskich” - pokrycie kosztów uczestnictwa w Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym „Summer BudaFest”	1000
54	Zespół wokalny „Kresowy Płomień” z Zujun - dofinansowanie kosztów wyjazdu członków zespołu na warsztaty muzyczne do Polski	1000
55	Zespół wokalny „Echo” z Rukojń - pokrycie kosztów uszycia strojów	4360
56	Zespół „Boróweczka” z Czarnego Boru - dofinansowanie uszycia strojów ludowych	1000
57	Koła ZPL „Gimnazjum im. K. Parczewskiego w Niemenczynie” , „Rudomino” , „Czarny Bór” - zakup wyprawek szkolnych dla uczniów klas pierwszych	2460
58	Jawnińskie Towarzystwo Kultury Polskiej - wydatki organizacyjne w ramach 35-lecia polskiego zespołu ludowego „Czerwone Maki” z rejonu szyrwinckiego	1000
59	Wydatki w organizacji Konferencji oświatowej „Polskie dziecko - w polskiej szkole”	3350
60	Wydatki biurowe siedziby (utrzymanie biura, wydatki kancelaryjne i pocztowe, zakup prezentów, kwiatów, koszty pobytu gości i inne)	4236
61	Wydatki na usługi prawne organizacji ZPL	4426
62	Wynagrodzenia pracowników (5 etatów) wraz z podatkami i zus-em	52315
	Ogółem:	159325



Flaga Wileńszczyzny

HYMN WILEŃSZCZYZNY

Wileńszczyzny drogi kraj

Słowa i muzyka
Jana Gabriela Mincewicza

Gdzie nad Wilią drżą kaczeńce,
Zapatrzone w modrą gładź,
Świętojańskie płyną wieńce
By dziewczętom szczęście dać.

Refren: Ukochana moja ziemio,
Wileńszczyzny drogi kraj.
Na nic Ciebie nie zamienię,
Z Tobą żyć i umrzeć daj.

W Ostrej Bramie dnia każdego,
Woła wiernych dzwonów spiż.
A Trzy Krzyże Wiwulskiego,
Jak drogowskaz wiodą wzwyż.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Rozrzucone ojców kości,
Pośród jarów, pośród gór,
Co broniły tu polskości,
Dając dla nas piękny wzór.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Szanowni Czytelnicy! Drodzy Mieszkańcy Wileńszczyzny!



Wileńszczyzna to szczególna i wyjątkowa ziemia, to dziedzictwo naszych przodków i spuścizna wielu pokoleń. Od wieków Wileńszczyzna to kraj wielonarodowościowy, gdzie obok siebie mieszkają Polacy i Białorusini, Rosjanie i Litwini, Żydzi i Tatarzy. Większość mieszkańców Wileńszczyzny, mimo tragicznych zawirowań historii XX wieku, nadal stanowią Polacy.

Każda wspólnota, aby mogła istnieć i rozwijać się, potrzebuje również symboli wokół których się jednoczy, na których może oprzeć swoją tożsamość. Dlatego na winiecie naszego Tygodnika widnieje jeden z herbów, ujmujących nasz symbol chrześcijański Trzech Krzyży górujących nad Wilnem oraz św. Michała Archanioła, zwalczającego zło i szatana. Symbol ten zaproponowano na początku lat dziewięćdziesiątych jako herb rejonu wileńskiego. Mając na uwadze fakt, że nasz Tygodnik jest medialnym głosem mieszkańców całej Wileńszczyzny, powstał symbol, który widnieje na pierwszej oraz innych stronach gazety, i który jest już szeroko używany podczas licznych uroczystości na Wileńszczyźnie. Symbol kojarzący się z naszą małą Ojczyzną, który stał się znakiem rozpoznawczym regionu.

Flaga Wileńszczyzny nawiązuje do barw narodowych, historii Ziemi Wileńskiej i jej rycerskich tradycji. Jest to biało-czerwona szachownica, na której widnieje Pogoń, będąca w czasach przedwojennych częścią herbu województwa wileńskiego. Flaga Wileńszczyzny jest pomostem łączącym naszą piękną przeszłość z naszymi teraźniejszymi losami. Jest elementem, który nas jednoczy i pomaga budować poczucie wspólnoty opartej na hasle „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

KALENDARIUM HISTORYCZNE WILEŃSZCZYZNY: 6-12 marca 2025 r.

6 marca 1792 r. Mejszagola otrzymała prawa miejskie oraz herb z wizerunkiem św. Antoniego z Dzieciątkiem Jezus na ręku.

6 marca 1932 r. zmarł Władysław Bandurski, kapelan Legionów Polskich, biskup, honorowy obywatel Wilna.

6 marca w 2001 r. w Wilnie w polskiej rodzinie Krystyny i Ryszarda Gancewskich urodziły się czworaczki: Ewelina, Daniel, Augustyn i Robert.

6 marca 2005 r. w Ministerstwie Sprawiedliwości RL zarejestrowano Klub Weteranów AK.

7 marca 1619 r. urodził się Władysław Rudziński, ksiądz, rektor Akademii Wileńskiej.

8 marca 1917 r. urodziła się Hanna Skarżanka, aktorka, żołnierz Kedywu Okręgu Wileńskiego AK. Debiutowała w Teatrze na Pohulance w Wilnie. Zbierała cenne informacje dla polskiego wywiadu wojskowego. Brała udział w odbiciu cichociemnego Eugeniusza Chylińskiego „Freza” z więzienia na Łukiszkach.

9 marca 1921 r. dekretem Naczelnego Dowództwa Wojsk Litwy Środkowej zostały utworzone Kasy Chorych celem ochrony zdrowia społeczeństwa Wileńszczyzny.

10 marca 1926 r. w Wilnie urodził się Czesław Cywiński, żołnierz 1 Brygady AK „Juranda”, prezes Światowego Związku Żołnierzy AK.

11 marca 1834 r. w Nowych Werkach pod Wilnem nad rzeczką Rzeszanką założono papiernię Witgensteina.

12 marca 1987 r. zmarł Antoni Szuniewicz, znany wileński organista, kompozytor, pedagog, chórmistrz.

12 marca 1910 r. urodził się Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka”, major WP, dowódca 5 Brygady Wileńskiej AK.

12 marca 1990 r. została utworzona parafia św. Jana Bosko w wileńskiej dzielnicy Leszczyniaki.

Czesław Cywiński – żołnierz Wileńskiej AK i prezes ŚŻŻAK

Czesław Justyn Cywiński urodził się 10 marca 1926 r. w Wilnie. Działalność konspiracyjną rozpoczął jako uczeń gimnazjum wstępując do Związku Wolnych Polaków, gdzie pełnił funkcje wywiadowcze. Jesienią 1942 roku rozpoczął działalność w Armii Krajowej w dzielnicy „B” Garnizonu w Wilnie biorąc udział w zdobywaniu i gromadzeniu broni oraz amunicji. Z początkiem 1944 został wcielony do 1. plutonu 1. Brygady Juranda AK w Wilnie, a następnie do plutonu szturmowego ppor. Romana Żebryka ps. „Korab”. W oddziale partyzanckim brał udział w wielu akcjach dywersyjnych..

Uczestniczył w operacji Ostra Brama. 18 lipca 1944 r. wraz z 1 Brygadą został okrążony i rozbity przez oddziały NKWD. Z obozu NKWD w Miednikach został wywieziony do Kaługi, bowiem odmówił wraz kolegami złożenia przysięgi i wstąpienia do Armii Czerwonej..

W 1946 r. powrócił z zesłania do Polski. Studiował na Politechnice Warszawskiej, w 1952 r. uzyskał na niej tytuł magistra inżyniera budownictwa. Pracował w biurach projektowych oraz na budowach krajowych i zagranicznych, w jednostkach badawczych oraz instytucjach centralnych. Wykładał na Po-



litechnice Warszawskiej i w innych centrach edukacyjnych. Społecznie udzielał się w związkach sportowych. Był instruktorem – trenerem Polskiego Związku Narciarskiego. Przez 20 lat uczestniczył w środowisku byłych żołnierzy 1 Wileńskiej Brygady AK „Juranda”. Od 1996 r. był członkiem prezydium Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, a od

lipca 2005 r. prezesem ŚŻŻAK.

Był Honorowym Obywatелеm miasta stołecznego Warszawy oraz członkiem Rady Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku.

Zginął w katastrofie lotniczej w Smoleńsku w drodze na obchody 70. rocznicy zbrodni katyńskiej.

Decyzją Ministra ON z dnia 15 kwietnia 2010 r. został pośmiertnie awansowany do stopnia pułkownika.



Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim.

Radni AWPL-ZChR znacząco skorygowali socjaldemokratyczny projekt budżetu

21 lutego podczas posiedzenia Rady Samorządu Rejonu Wileńskiego został zatwierdzony budżet na rok 2025. Pierwotny projekt budżetu przez rządzących socjaldemokratów został ułożony nie tylko w sposób nieracjonalny, ale w wielu punktach rażąco pomijający oczekiwania i interesy mieszkańców rejonu. Projekt budżetu przyszykowany z aktywnym poparciem socjaldemokratów, dyrektora Vytautasa Vansavičiusa i mera Roberta Duchniewicza nie uwzględniał podstawowych potrzeb mieszkańców w dziedzinach medycyny, stanu dróg, rozwoju infrastruktury. Równolegle planowano zwiększyć wydatki urzędnicze i biurokratyczne. Dla przykładu w projekcie budżetu zakładano bardzo znaczące zwiększenia o 40 proc. z 12.6 mln. do 17.5 mln. tak zwanych wydatków zarządzania, które obejmują wypłaty, wszelkie dodatki do wypłat i premie, kupno oraz obsługa samochodów, umebłowanie i remonty gabinetów, koszt delegacji zagranicznych i wielu innych wydatków urzędniczych. Dobrze się stało, że radni AWPL-ZChR, którzy z woli wyborców stanowią większość w Radzie, znacząco skorygowali projekt budżetu: z planowanych ogromnych i nieuzasadnionych wydatków na zarządzanie 2.8 mln. euro przerzucili na najbardziej potrzebne dla mieszkańców cele takie jak: dziedzina ochrony zdrowia, ulepszenie infrastruktury i stanu dróg. Na posiedzeniu Rady także zatwierdzono Strategiczny plan działalności samorządu na lata 2025-2027 oraz inne ważne decyzje.

Józef

Gratuluję frakcji AWPL w samorządzie rejonu wileńskiego aktywnej pracy i wnoszonych rozwiązań.

Marcin

Bardzo dobrze, że radni polskiej frakcji, po dogłębnej analizie strategicznego planu, jak również projektu budżetu, wnieśli do obu dokumentów znaczące i ważne poprawki, uwzględniające prośby i interesy mieszkańców oraz wspierające ich oddolne działania. Przecież te poprawki w większości dotyczą budowy, rozbudowy i remontu dróg, budowy chodników, urządzenia oświetlenia, a także poprawy zdrowia, czyli kwestie najbardziej ważne dla mieszkańców rejonu wileńskiego.

Anna

Radni AWPL-ZChR są godnymi reprezentantami mieszkańców rejonu wileńskiego i dbają o ich interesy. Właśnie głosami polskich radnych są przyjmowane decyzje, które w sposób istotny mają wpływ na jakość życia mieszkańców rejonu.

R.

Niedawno socjaldemokratyczny mer chciał wysoko podnieść opłaty za śmieci. To jest działanie przeciwko mieszkańcom, którym i tak nielekkko. Na szczęście radni rejonu z ramienia AWPL-ZChR go powstrzymali.

Tadeusz_81

Jak przyjrzeć się tym metodom zarządzania mera i jego koleś socdemów to przypominają się smętne czasy komunizmu: zastraszanie, mobbing, szykanowanie, a przy tym preferowanie koleśków, korupcja polityczna, nagradzanie partyjnych nominatów. Sytuacja w samorządzie jest niezdrowa i trzeba o tym głośno mówić, bo oczywiście socdemowskie kierownictwo usiłuje wyciszać dyskusję.

Andrzej E.

Niezwykle ważne jest, że mamy tylu aktywnych radnych AWPL-ZChR w rejonie wileńskim. Dzięki ich doświadczeniu i aktywności wypunktowano nadużycia władzy przez ekipę mera socjaldemokraty. Niestety, mobbing, poniżanie i zastraszanie pracowników administracji, gmin, szkół oraz innych instytucji podobno stało się codziennością.

Janusz

Radni rejonu wileńskiego z ramienia AWPL-ZChR nieustannie spotykają się z mieszkańcami rejonu, aktywnie starają się pomóc mieszkańcom w rozwiązywaniu zaistniałych problemów, współpracując z starostwami gmin, softysami i specjalistami samorządu.

Waldemar Tomaszewski – mocny lider na trudne czasy

W sobotę, 22 lutego, w Wilnie odbył się X Zjazd Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin. Ponad stu delegatów reprezentujących 2075 członków ugrupowania z 77 kół terenowych wybrało nowe władze, w tym przewodniczącego. Jednomyślnie prezesem na kolejną kadencję wybrany został ponownie jej lider, 59 – letni Waldemar Tomaszewski, cieszący się od lat autorytetem i wielkim poparciem wśród działaczy, sympatyków partii oraz mieszkańców Wileńszczyzny. W tajnym głosowaniu na 104 głosujących uzyskał 103 głosy „za” przy jednym wstrzymującym się. To dobry wybór na trudne czasy, w których żyjemy. W dobie zawirowań geopolitycznych, nieustających ataków i dyskryminacji, której doświadczają Polacy na Litwie, podczas próby zdestabilizowania i rozbicia polskich rejonów przez rządzących krajem socjaldemokratów, potrzebna jest jedność, przewidywalność oraz zdecydowane działanie polskiej partii w obronie praw swoich wileńskich Rodaków. Taką gwarancję daje konsekwentne prowadzenie partii przez Waldemara Tomaszewskiego, oparte na jego politycznym doświadczeniu na arenie krajowej i międzynarodowej, z którego głosem liczą się nie tylko politycy litewscy, ale też w Europarlamencie i Macierzy.

Wilniuk

Brawo Polacy na Litwie, jesteście wspaniale zorganizowani i zjednoczeni. Powodzenia w trudnej walce o polskie sprawy. Serdeczne gratulacje i pozdrowienia dla lidera ZPL i AWPL!

Alicja

Trafny wybór przedstawiciela Polaków na Litwie dokonali sami Wilniuchy!

Tomasz

Podobnie jak wielu wyborców, szanuję i cenię Waldemara Tomaszew-

skiego za postawę i poglądy. Nigdy przez tyle długich lat politycznej aktywności nie zawiódł naszych oczekiwania. Zawsze po stronie prawdy, wiary, rodziny, tradycji, polskości.

Greg

Priorytetem AWPL-ZChR zawsze była i jest troska o zwykłego człowieka. Tak właśnie kierownictwo z prezesem na czele prowadzi organizację, tak pracują politycy Akcji i samorządy Wileńszczyzny, gdzie polska partia ma większość radnych, pochylając się nad sprawami szeregowego mieszkańca. To jest wzór troski o drugiego człowieka.

M.M.

Polska społeczność na Litwie stanowi zjednoczoną siłę, jest aktywna i zdeterminowana. Stanowi inspirację dla innych skupisk Polonii na świecie, nawet tych dużo liczniejszych jak Polonusi w Stanach Zjednoczonych czy w Niemczech, wskazując jak można działać dla dobra sprawy polskiej w każdym zakątku świata i w każdych okolicznościach.

Alina

Tomaszewski to niekwestionowany autorytet na Wileńszczyźnie. Polityk pryncypialny, uczciwy ale też odważny, bo prowadzić polskie sprawy w często nieżyczliwym otoczeniu wymaga hartu ducha. W ogóle Wilniuchy to prawdziwi patrioci sercem i czynem miłujący Polskę i nade wszystko swoją Wileńszczyznę (pozostając lojalnymi obywatelami RL).

Wachter

Na Wileńszczyźnie, na Kresach czuć autentycznego ducha polskości i patriotyzmu. Taki tam pozostał jeszcze z czasów II RP, nie skrzywiony przez „zmiany” jakie miały miejsce w Polsce po 89 r. Wilno, Rossa, Krawczuny, Zułowo i wiele innych miejsc, wiele wybitnych postaci z przeszłości (Mickiewicz, Piłsudski, Brygady Wileńskie AK...), a także wiele uroczystości organizowanych współcześnie przez ZPL i AWPL-ZChR oraz inne organizacje – to trzeba pielęgnować i zachować dla przyszłych pokoleń.

Czytelnik

Dużo się dziś mówi o kondycji Europy i przyszłości. Lider AWPL już przed laty twierdził stanowczo: „Jestem za Europą, ale za Europą reformowaną. Nieprzypadkowo jestem we Frakcji Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, którzy chcą, aby Europa była Europą ojczyzn, chrześcijańską, żeby było mniej biurokracji, żeby była bardziej otwarta dla zwykłego człowieka i będziemy w takim kierunku Europę wzmacniali”.

Priest

Mottem życiowym W. Tomaszewskiego jest „Bóg – Honor – Ojczyzna”. I dlatego bywa niekiedy atakowany on jak i polskie organizacje, które także cechuje zawierzenie Bogu i Maryi swoich działań politycznych i społecznych. Tomaszewski jest praktykującym katolikiem, który występuje w obronie wartości chrześcijańskich, np. był autorem projektu ustawy o ochronie życia nienarodzonego.

Edward

Zawsze opta się być pryncypialnym, bo za tę wierność głoszonemu programowi, wyznawanym wartościom i poszanowanie ludzi, zyskuje się szacunek i szerokie poparcie. Taką opinią cieszy się na Wileńszczyźnie prezes ZPL i AWPL.

E.A.

Dotrzymywanie słowa, dbanie o mniejszości narodowe, pryncypialność poglądów, ochrona najsłabszych, walka o prawa obywatelskie, wierność wartościom chrześcijańskim, polityka prorodzinna, to jest to, co ludzie najbardziej cenią w Tomaszewskim i powód, dla którego go popierają. Tylko tacy politycy są w stanie odważnie i skutecznie walczyć o słuszną sprawę.

Patriota

Polska partia na Litwie jest wzorem dla innych jak powinno zabiegać o interesy i prawa prostych ludzi. W dodatku AWPL to partia wartości i patriotyzmu.

Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

**Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia?
Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat
i prześlij na adres info@L24.lt, a my je opublikujemy.**

**Wśród autorów najciekawszych tekstów rozlosujemy atrakcyjne nagrody!
Świat czeka na twoją historię!**

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w dwóchsetnym siedemdziesiątym czwartym wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiennie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangeli. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytaniem Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.

FOT. MARLENA PASZKOWSKA



**Czwartek,
6 marca 2025**

Łk 9, 22-25

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Syn Człowieczy musi wiele wycierpieć, będzie odrzucony przez starszych, wyższych kapłanów i nauczycieli Pisma, zostanie zabity, a trzeciego dnia zmartwychwstanie”. Do wszystkich zaś mówił: „Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się wyprze samego siebie, niech codziennie bierze swój krzyż i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce ocalić swoje życie, straci je; a kto straci swoje życie z mojego powodu, ten je ocali. Jaka z tego korzyść dla człowieka, jeśli zdobędzie cały świat, a siebie samego zatraci albo skrzywdzi?”.

SIŁA WEWNĘTRZNEGO CZŁOWIEKA

Bóg pozwala nam dzisiaj dokonać wyboru i przypomina jego konsekwencje. Panie, nie chcemy przywiązywać serca do wymiarów doczesności, pragniemy walczyć o swoje dusze. W życiu człowieka wpisana jest tajemnica wieczności. Trzeba coś stracić ze swojego życia dla Jezusa, aby je uratować. Uratować naszą wieczność. Czas Wielkiego Postu to wysiłek duchowy, a jednocześnie czas radości, bo przez pokutę i umartwienie powracamy do Boga, który jest Miłością.

Panie Jezu, proszę, daj mi siłę, abym nie uciekał od codziennego krzyża.

**Piątek,
7 marca 2025**

Mt 9, 14-15

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO
MATEUSZA**

Uczniowie Jana podeszli do Jezusa i zapytali: „Dlaczego my i faryzeusze tak często pościmy, a Twoi uczniowie nie postują?” Jezus im odpowiedział: „Czy goście weselni mogą się smuć, kiedy pan młody jest z nimi? Nadejdą jednak dni, kiedy pan młody zostanie im zabrany, i wtedy będą pościć”.

WIĘZ Z OBLUBIEŃCEM

Obok wyrzeczeń, podjętych postanowień i tajemnicy krzyża Wielki Post jest okresem zjednoczenia z Oblubieńcem. To nie czas posępnych, smutnych min, lecz duchowej radości. Chrystus Oblubieniec daje nam dziś do zrozumienia, że On jest ważniejszy niż puste praktyki religijne. Jego obecność motywuje nas do pracy nad sobą. Możemy przeżywać z Oblubieńcem czas radości duchowej, która uczy, że można coś zmienić w swoim życiu, stać się innym, lepszym człowiekiem. Bo radość duchowa jest trwała, łagodna i delikatna i nie ma nic wspólnego z pustą radością promowaną przez krzykliwe reklamy.

Jezu, dziękuję Ci, że mogę się cieszyć Twoją obecnością, czerpać z Twoich nauk i stać się Twoim uczniem.

**Sobota,
8 marca 2025**

Łk 5, 27-32

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Jezus zobaczył celnika imieniem Lewi, pobierającego cło. I powiedział do niego: „Pójdź za Mną”. On zostawił wszystko, wstał i poszedł za Nim. Lewi też w swoim domu urządził dla Niego wielkie przyjęcie. Było tam wielu celników i innych, którzy razem z nimi zasiedli do stołu. A faryzeusze oraz ich nauczyciele Pisma szemrali, mówiąc do Jego uczniów: „Dlaczego jecie i pijecie z celnikami i grzesznikami?”. Jezus im odpowiedział: „Lekarz nie jest potrzebny zdrowym, lecz chorym. Nie przyszedłem wzywać do nawrócenia sprawiedliwych, ale grzeszników”.

SPOJRZENIE MIŁOSIERDZIA

Pan zobaczył Lewiego, człowieka w złej kondycji duchowej, i powiedział: „Pójdź za Mną”. W ten sposób Jezus pokazał nam, jak patrzeć na bliźniego. Lewi wstał i poszedł za Nim, by zmienić swoje życie. „Nawrócenie jednego celnika ukazało drogę pokuty i przebaczenia dla wielu celników i grzeszników” (św. Beda Czcigodny). Życie chrześcijańskie jest ciągłą odpowiedzią na serię Bożych wezwań. Bóg chce, abyśmy byli lepsi, doskonalsi. Czas Wielkiego Postu jest okazją do dania takiej odpowiedzi, która nie zważając na ludzkie opinie, będzie konkretną przemianą naszego życia.

Jezu, w swoim miłosierdziu spójrz, proszę, na mnie. Chcę każdego dnia umieć odpowiedzieć na Twoje wezwanie i z odwagą iść za Tobą.

**Niedziela,
9 marca 2025
1 niedziela Wielkiego Postu**

Łk 4, 1-13

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Pełen Ducha Świętego, powrócił Jezus znad Jordanu, a wiedziony był przez Ducha na pustyni czterdzieści dni, i był kuszony przez diabła. Nic przez owe dni nie jadł, a po ich upływie poczuł głód. Rzekł Mu wtedy diabeł: „Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby stał się chlebem”. Odpowiedział mu Jezus: „Napisane jest: „Nie samym chlebem żyje człowiek”. Wówczas powiódł Go diabeł w górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata i rzekł do Niego: „Tobie dam potęgę i wspaniałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je dać, komu zechcę. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Twoje". Lecz Jezus mu odrzekł: „Napisane jest: „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz”. Zawiódł Go też do Jerozolimy, postawił na szczycie narożnika świątyni i rzekł do Niego: „Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół. Jest bowiem napisane: „Aniołom swoim da rozkaz co do ciebie, żeby cię strzegli, i na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień”. Lecz Jezus mu odparł: „Powiedziano: „Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego”. Gdy diabeł dopełnił całego kuszenia, odstąpił od Niego do czasu.

JEZUSEM ZWYCIĘŻAĆ POKUSY

Po chrzcie w Jordanie, gdzie Jezus usłyszał, że jest umiłowanym synem Ojca, Duch wyprowadził Go na pustynię. Tam Jezus pościł czterdzieści dni i był kuszony przez Złego. Pokusy dotyczyły tożsamości Jezusa. Szatan trzy razy powtarzał: „Jeśli jesteś Synem Bożym...”. I właśnie opierając się na tożsamości, czyli świadomości miłości Ojca ku sobie, Jezus pokonał pokusy. Jezus uczy nas, że im bardziej poznajemy, kim jesteśmy w oczach Boga, tym bardziej stajemy się wolni i zło przestaje być atrakcyjne.

Jezu, proszę, kiedy jestem kuszony, walcz razem ze mną i zwyciężaj we mnie.

**Poniedziałek,
10 marca 2025**

Mt 25, 31-46

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Kiedy Syn Człowieczy przyjdzie w swojej chwale wraz ze wszystkimi aniołami, wtedy zasiądzie na tronie swej chwały. Wówczas zgromadzą się przed Nim wszystkie narody. A On oddzieli jednych od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po swojej prawej stronie, a kozły po lewej. I powie Król do tych po prawej stronie: „Zbliźcie się, błogosławieni mojego Ojca. Weźcie w posiadanie królestwo przygotowane dla was od początku świata. Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a zatroszczyliście się o Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie». Wtedy zapytają Go sprawiedliwi: «Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Cię, albo spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Ciebie jako przybysza i przyjęliśmy Cię, albo że byłeś nagi i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Ciebie chorego lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?». A Król im odpowie: «Zapewniam was: Wszystko, co zrobiliście dla jednego z tych najmniejszych moich braci, zrobiliście dla Mnie». Następnie powie do tych po lewej stronie: «Odejdźcie ode Mnie, przekłęci, w ogień wieczny, który przygotowano diabłu i jego aniołom. Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić; byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie zatroszczyliście się o Mnie». Wtedy oni zapytają: «Pa-

nie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym lub spragnionym, przybyszem lub nagim, chorym lub w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?». Wtedy im odpowie: «Zapewniam was: Czego nie zrobiliście dla jednego z tych najmniejszych, tego nie zrobiliście dla Mnie». I pójdą oni na wieczną mękę, a sprawiedliwi do życia wiecznego”.

O CO ZAPYTA NAS BÓG?

Bóg bardzo nas kocha i chce być blisko każdego z nas. Szczególnie utożsamia się z ubogimi, potrzebującymi, cierpiącymi. To, co czynimy dla nich, czynimy dla Niego. Na sądzie ostatecznym Bóg nie zapyta o sukcesy, osiągnięcia, tytuły naukowe. Nie zapyta także o porażki, upadki i grzechy. Zapyta, czy i na ile potrafiliśmy kochać. Do nieba wejdą ci, którzy tu, na ziemi, nauczyli się kochać. A jeszcze wcześniej będą to ci, którzy nauczyli się przyjmować miłość od samego jej Dawcy. Bo dopiero wtedy możemy przekazywać Bożą miłość dalej, nie oczekując na wdzięczność.

Jezu, przepraszam Cię za brak miłości, uważności i za wszelką obojętność okazywaną Tobie obecnemu w drugim człowieku.

**Wtorek,
11 marca 2025**

Mt 6, 7-15

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Gdy się modlicie, nie mówcie wielu słów jak poganie. Wydaje się im, że dzięki gadulstwu będą wysłuchani. Nie naśladujcie ich, gdyż wasz Ojciec wie, czego potrzebujecie, zanim Go poprosicie. Dlatego wy tak się módlcie: Ojcze nasz, który jesteś w niebie, niech będzie uświęcone Twoje imię. Niech przyjdzie Twoje królestwo, niech się spełnia Twoja wola, jak w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I daruj nam nasze winy, jak i my darowaliśmy naszym winowajcom. I nie dopuszczaj do nas pokusy, ale nas wybaw od złego. Jeśli bowiem darujecie ludziom ich przewinienia, to również i wam daruje Ojciec Niebieski. Lecz jeśli nie darujecie ludziom, to i wasz Ojciec nie daruje wam przewinień”.

MODLITWA SERCA

Modlitwa „Ojcze nasz” jest najpiękniejszą i najważniejszą z modlitw. Nauczył jej nas sam Jezus. I była to przede wszystkim modlitwa Jego serca. Jezus uczy nas cieszenia się ojcostwem Boga, przyjmowania go i zawierzenia się mu. Modlitwa to nie lista zakupów, gdzie prosimy Boga o tysiące rzeczy i uporządkowanie naszych spraw. Modlitwa przygotowuje nasze serce na przyjęcie Bożych darów, bo Ojciec wie, czego nam potrzeba, zanim Go o to poprosimy. Nie musimy mówić wielu słów. Tak właściwie potrzeba jednego słowa wypowiedzianego z pełnym zaufaniem i miłością: Ojcze, Abba, Tatusiu.

Jezu, z całego serca dziękuję Ci, że uczysz mnie mówić z Tobą do Boga „Ojcze”.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

**Środa,
12 marca 2025**

Mt 23, 1-12

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jezus przemówił do tłumów i do swoich uczniów: „Miejsce Mojżesza w nauczaniu zajęli nauczyciele Pisma i faryzeusze. Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, czego was uczą. Nie naśladujcie jednak ich czynów. Mówią bowiem, ale sami nie czynią. Przygotowują wielkie ciężary, których nie można unieść, i nakładają je ludziom na ramiona, a sami nie chcą ruszyć ich nawet palcem. Czynią zaś wszystko, aby pokazać się ludziom. Rozszerzają swoje filakterie i wydłużają frędzle u płaszczów. Lubią zajmować pierwsze miejsca na ucztach i w synagogach. Pragną, aby ludzie pozdrawiali ich na placach i nazywali rabbi. Wy natomiast nie pozwalajcie nazywać się rabbi, gdyż macie tylko jednego nauczyciela, a wszyscy jesteście braćmi. Nie nazywajcie też nikogo na ziemi ojcem, gdyż macie tylko jednego Ojca, który jest w niebie. Nie pozwalajcie również, aby was nazywano mistrzami, bo jedynym waszym mistrzem jest Chrystus. Największy z was niech się stanie waszym sługą. Kto się wywyższa, będzie ponizony, a kto się poniża, będzie wywyższony”.

EWANGELIA UWALNIA OD PYCHY I OBLUDY

Nic bardziej niż pycha i obłuda nie rozbija serca człowieka, oddalając go od Boga, bliźnich i siebie samego. Im bardziej człowiek czuje się nikim, tym bardziej stawia się na sztucznym piedestale wielkości. Pycha nieuchronnie prowadzi do obłudy, do nakładania masek, do zakrywania własnego wnętrza i ukazywania na zewnątrz obrazu niezgodnego z prawdą o sobie. To sprawia, że człowiek skazuje siebie na banicję i zamiast chwałą Boga staje się żalosną karykaturą własnej megalomanii. Tylko spotkanie z Bogiem wyzwala z wszelkich zranień, kompleksów, pychy i obłudy, prowadząc do przyjęcia prawdy o sobie i łaski zbawienia.

Jezu, proszę, prowadź mnie do Ojca w Duchu Świętym, abym był Twoją chwałą w świecie.



Wojna celna nabiera tempa

Jest odpowiedź Chin, Kanady i Meksyku na amerykańskie cła wprowadzone przez prezydenta Donalda Trumpa. Pekin wprowadził 15-procentowe cła na amerykańskie towary, m.in. produkty rolne czy bawełnę. Kanada wprowadziła natomiast 25-procentowe cła na amerykański eksport o łącznej wartości ponad 100 miliardów dolarów amerykańskich. Meksyk dopiero przygotowuje odpowiedź, którą prezydent kraju przedstawi w niedzielę. Konsekwencji wojny celnej obawia się Unia Europejska oraz Wielka Brytania. Sam prezydent USA nie obawia się odpowiedzi ze strony Chin, Kanady i Meksyku.

Odbudować Strefę Gazy w pięć lat

Odbudować Strefę Gazy w pięć lat za 53 mld USD - taki plan państwu arabskim przedstawi Egipt podczas szczytu w Kairze. Egipski plan zakłada trwającą pół roku fazę przygotowawczą, w czasie której Strefa Gazy zostałaaby oczyszczona z gruzów, a na jej terenie postawiono by tymczasowe domy dla mieszkańców. Później rozpocząłby się trwający dwa lata pierwszy etap odbudowy, a po nim drugi, który zająłby dwa i pół roku. Podczas każdego z nich powstałoby 200 tys. mieszkań. Pierwsza faza miałaby kosztować 20 mld USD, a druga – 30 mld.

Serbia: granaty dymne i race na posiedzeniu parlamentu

Podczas posiedzenia jednoizbowego parlamentu Serbii posłowie opozycji zaczęli rzucać w sali granatami dymnymi, racami i jajkami. Trzy deputowane zostały ranne, jedna z nich walczy o życie w szpitalu – poinformowała przewodnicząca parlamentu, Ana Brnabić. Pomimo dymu wypełniającego salę obrad Ana Brnabić kontynuowała posiedzenie. Opozycja nie przestała skandować i zagłaszać przemówień ministrów i posłów koalicji rządzącej.

Niemcy: kierowca wjechał w tłum

Co najmniej jedna osoba zginęła, są też ranni po tym, jak kierowca prowadzący rozpędzony samochód staranował grupę ludzi w centrum Mannheim na południowym zachodzie Niemiec – podała policja. Ujęto domniemanego sprawcę, jego motyw są na razie nieznane. Według gazety „Bild” nie żyją dwie osoby, a 25 odniosło obrażenia.

Uroczystości w kwaterze na Łączce na Powązkach Wojskowych w Warszawie

Na stołecznych Wojskowych Powązkach odbyły się uroczystości z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, w których wziął udział m.in. Andrzej Duda.

W obchodach w Kwaterze „Ł” uczestniczyli w m.in. prezydent Andrzej Duda oraz władze IPN na czele z prezesem Karolem Nawrockim. Wcześniej odbył się apel pamięci i złożenie wieńców przed Ścianą Śmierci na terenie Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL przy ul. Rakowieckiej.

Podczas przemówienia na Wojskowych Powązkach prezydent Andrzej Duda podkreślał, że Żołnierze Niezłomni wierzyli i walczyli o wolną i suwerenną Polskę, oddając życie za Ojczyznę.

Przypomniał, że obchodzony 1 marca Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych upamiętnia takich bohaterów jak, m.in. ppłk. Łukasz Ciepliński zamordowanego przez komunistów. Prezydent przytoczył jego słowa napisane przed śmiercią

do syna.

– „Nie płacz, że mnie nie zobaczysz. Ciesz się, że będziesz żył w wolnej Polsce, o którą ja walczyłem.” Odchodził i umierał w poczuciu, że było warto za wolną Polskę żyć, walczyć i umierać. Tą, którą dzisiaj mamy i która dzisiaj jest naszą rzeczywistością, naszym udziałem, naszym szczęściem i naszym bogactwem. Polskę, która dzisiaj jest coraz zamożniejsza i coraz silniejsza, ale która jest także naszym wielkim zobowiązaniem – mówił Andrzej Duda.

Prezydent zwrócił uwagę, że obecnie również są tacy, którzy zwalczają dziedzictwo Żołnierzy Niezłomnych i dla których nie wygodne jest istnienie suwerennej i wolnej Polski.

– Nie myślcie sobie, że kiedy w Polsce wielkie inwestycje są zatrzymywane, to jest przypadek. Nie myślcie sobie, że kiedy ktoś spowalnia budowę gazo-portu w Świnoujściu i buduje go przez osiem lat, a można zbudować w dwa, to to jest przypadek. Nie myślcie sobie, że kiedy

ktoś zatrzymuje wielkie inwestycje potrzebne do tego, by umożliwiać przerzut żołnierzy sojuszników ze Stanów Zjednoczonych i z Zachodu Europy do Polski na wypadek napaści, to to jest przypadek. To nigdy nie jest przypadek – akcentował Prezydent RP.

Andrzej Duda wezwał rodaków, aby kultywowali pamięć o narodowych bohaterach i patriotyczne postawy oraz wspierali taką politykę, która realizuje polskie interesy.

1 marca 1951 r. w warszawskim więzieniu, po pokazowym procesie, strzałem w tył głowy komunisti rozstrzelali przywódcy IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Tworzyli oni kierownictwo ostatniej ogólnopolskiej konspiracji kontynuującej od 1945 r. dzieło Armii Krajowej. Ciał zamordowanych nie wydano rodzinom. Pogrzebano je w nieznanym do dzisiaj miejscu.

Uroczystości upamiętniające Żołnierzy Niezłomnych odbywają się dziś w całej Polsce.

RIRM

Francja: „wychowanie seksualne” łamie prawo – wniosek o wycofanie programu ze szkół

Program wychowania seksualnego we Francji jest niezgodny z prawem – podkreślają Stowarzyszenie Obrony Praw Dzieci Juristes pour l'enfance oraz Syndykat Rodzin. Organizacje zaskarżyły ogłoszony w ubiegłym miesiącu nowy program „wychowania seksualnego” do Rady Stanu, która jest we Francji najwyższym organem sądownictwa administracyjnego. „Jesteśmy pewni, że program ten zostanie odrzucony, jeśli sędzia zweryfikuje jego zgodność z prawem” – mówi Matthieu Le Tourneur ze stowarzyszenia Juristes pour l'enfance.

Rozmawiając z tygodnikiem Famille Chrétienne podkreśla on, że program „wychowania seksualnego” nie szanuje prywatności i życia rodzinnego.

Państwo ingeruje w prywatność uczniów

W zaproponowanym programie zachęca się uczniów do mówienia o swoim życiu, rodzinie, uczuciach czy orientacji seksualnej.

– Tymczasem są to ich prywatne sprawy i państwo nie ma prawa w to ingerować. Jest to podstawowa zasada chroniona przez Deklarację Praw Człowieka i kodeks cywilny – mówi Matthieu Le Tourneur.

Niebezpieczeństwo nowych zranień

Zdaniem obrońców praw dziecka „wychowanie seksualne”

w preforsowanej przez rząd formie może być też szkodliwe dla zdrowia uczniów. Nie jest bowiem w dostatecznej mierze dostosowane do indywidualnych potrzeb nieletnich, wynikających z ich wieku



i stopnia dojrzałości. Szczególnie rażące jest zachęcanie uczniów, by opowiadali o doświadczeniach przemocy seksualnej.

– Stawia ich to w niekomfortowej sytuacji i może sprawić, że ponownie zostaną zranieni – wyjaśnił Le Tourneur.

Rząd nie respektuje prymatu rodziców

Matthieu Le Tourneur zauważa, że mający obowiązywać od nowego roku szkolnego program podważa też wychowawczy prymat rodziców, którzy są pierwszymi wychowawcami dziecka. We Francji jest to usankcjonowane kodeksem cywilnym. Edukacja szkolna powinna

uzupełniać, a nie nadzorować pracę rodziców.

Dużo zastrzeżeń

Nowy program edukacji w zakresie życia emocjonalnego, relacyjnego i seksualnego został ogłoszony przez ministerstwo edukacji 6 lutego. Ma obowiązywać od początku nowego roku szkolnego na wszystkich poziomach edukacji, od przedszkoli po licea. Zdaniem krytyków jest głęboko przeniknięty ideologią gender, zaszczepia w dzieciach wątpliwości co do ich tożsamości i lekceważy rolę rodziców.

Wychowanie seksualne musi być neutralne

Zdaniem Stowarzyszenia Obrony Praw Dzieci Juristes pour l'enfance wychowanie seksualne jest niezbędne, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę znaczenie sieci społecznościowych, pornografii i przemocy seksualnej. Społeczeństwo musi potwierdzić wspólne wartości, których chce bronić.

– Ale jeśli ma się to osiągnąć przez wspólną edukację, trzeba zabiegać o zachowanie neutralności. Trzeba też wyraźnie przypomnieć o obowiązywaniu pewnych zakazów dotyczących choćby kazirodstwa, stosunków między dorosłymi i nieletnimi, pornografii. W oficjalnym programie jest to w dużej mierze nieobecne – wskazał Matthieu Le Tourneur.

Krzysztof Bronk/Vatican News/radiomaryja.pl
Fot. pexels.com



Policyjna akcja

„Na Drodze – Patrz i Słuchaj” – kolejna edycja ogólnopolskiej akcji informacyjno – edukacyjnej skierowanej do wszystkich uczestników ruchu drogowego. Celem działań zaplanowanych na cały marzec jest uświadamianie i przypominanie uczestnikom ruchu jak ważne jest przestrzeganie przepisów ruchu drogowego w połączeniu z obserwacją drogi. Policja przypomina, że przestrzeganie przepisów, koncentracja, obserwacja drogi, nawiązanie kontaktu wzrokowego pieszy – kierowca to czynniki, które istotnie wpływają na bezpieczeństwo każdego z uczestników ruchu drogowego.

Polska strategia bezpieczeństwa

Premier Polski Donald Tusk zapowiedział intensyfikację prac nad wzmocnieniem obronności kraju poprzez przyspieszenie prac legislacyjnych, zacieśnianie współpracy międzynarodowej i udział w rozmowach o nowych mechanizmach unijnego finansowania obronności. Podkreślił, że Europa staje przed koniecznością wzięcia większej odpowiedzialności za własne zbrojenie. Polska od dawna wskazywała na to, że umacnianie bezpieczeństwa Europy powinno być priorytetowym zadaniem unijnych przywódców.

Sztuczna inteligencja w wojsku

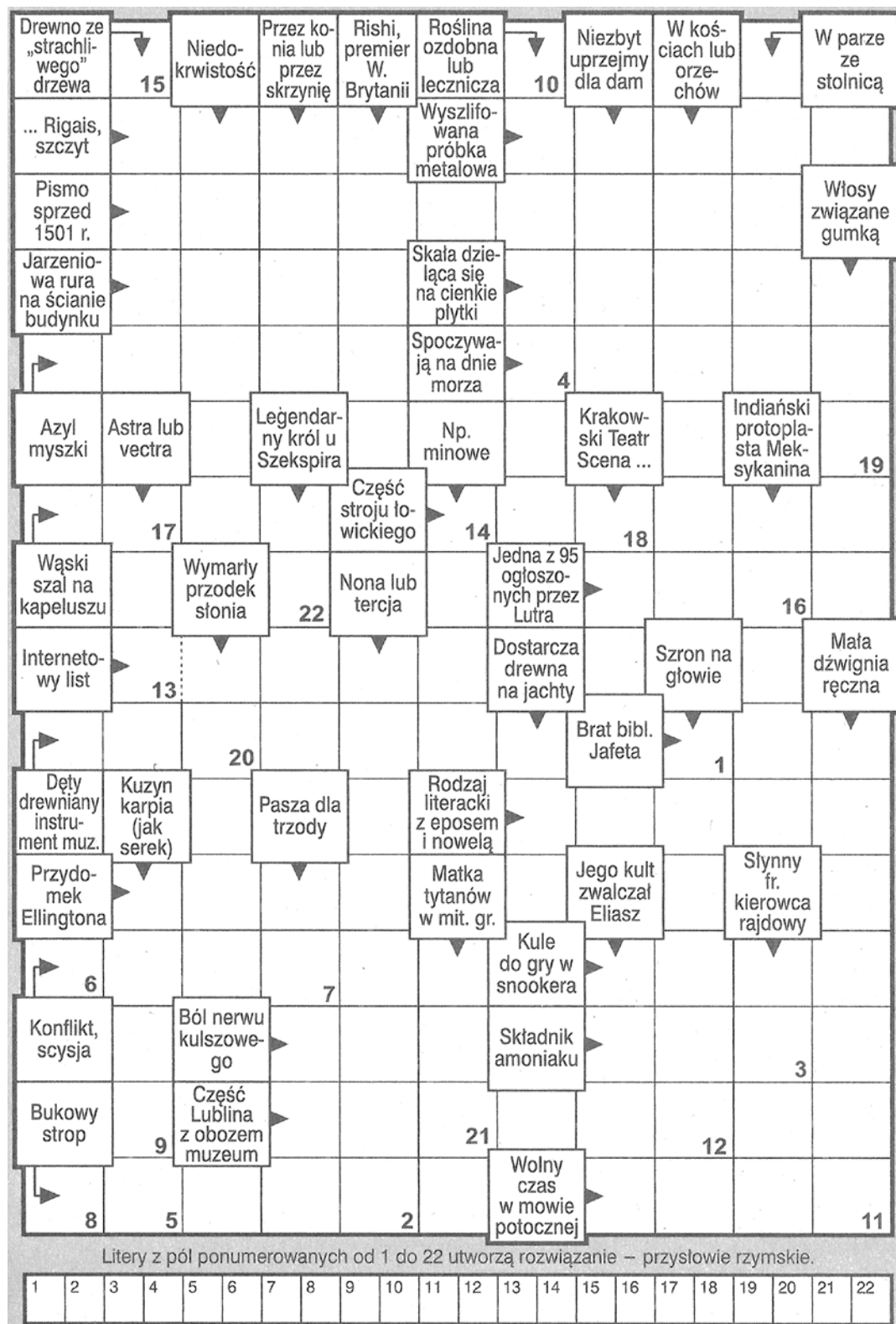
Wicepremier – minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz poinformował o powołaniu Centrum Implementacji Sztucznej Inteligencji w ramach Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni. Centrum stanowi przełomowy krok na drodze do wzmocnienia polskiego bezpieczeństwa, rozwoju, a także implementacji technologii AI w kluczowych obszarach działań operacyjnych sił zbrojnych takich jak m. in. analiza informacji wywiadowczo-rozpoznawczych, autonomiczne systemy bojowe czy wsparcie podejmowania decyzji i optymalizacja logistyki.

500 plus dla osób niepełnosprawnych

Od 1 marca obowiązuje nowy, wyższy próg dochodowy przy świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Zmiana limitu nie oznacza jednak konieczności składania nowego wniosku. Świadczenie uzupełniające przysługuje pod pewnymi warunkami osobom, które ukończyły 18. rok życia, mieszkają w Polsce i są niezdolne do samodzielnej egzystencji.

KRZYŻÓWKA z nagrodą 1303

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 11 marca 2025 r.
na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinktinės 50, p. 501



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie – przysłowie rzymskie.

Rozwiązanie krzyżówki nr 1302. Miłość z miłości się rodzi.

Nagrodę wylosowała Bożena Sibik z Solecznik.

Nagroda jest do odebrania w Domu Prasy (Laisvės pr. 60) w ciągu 30 dni kalendarzowych.

A TO CIEKAWY...

Dzień kobiet w starożytnym Rzymie?

8 marca obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Kobiet. W tym dniu wszystkie panie obdarowywane są przez panów kwiatami, miłymi słowami i prezentami. Pierwszy oficjalny Dzień Kobiet obchodzony był 28 lutego 1909 roku z inicjatywy Socjalistycznej Partii Ameryki. Jak się okazuje, nie było to wcale takie pionierskie, bo kobiety miały swoje święto już w starożytnym Rzymie!

Za pierwowzór Dnia Kobiet przyjmuje się obchodzone w starożytnym Rzymie Matronalia. Święto przypadające na 1 marca polegało na tym, że kobiety udawały się do gaju przy świątyni Junony na Eskwilinie.

Składały bogini w ofierze kwiaty i modliły się o szczęście w życiu małżeńskim, zaś w domu wyprawiały poczęstunek dla swoich niewolników. Tego dnia mężczyźni obdarowywali swoje żony prezentami. Za twórcę święta uznaje się Romulusa, jednego z legendarnych założycieli Rzymu.

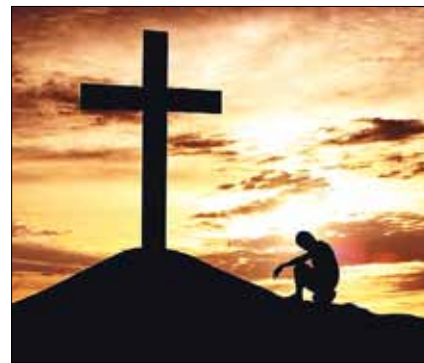
Matronalia po części nawiązywały do porwania Sabineń (kobiet z plemienia Sabinów), a głównie do jego pokojowego zakończenia wynegocjowanego przez kobiety. To one zmusiły ojców, braci i mężów do zakończenia bezsensownych walk.



DOBRE RADY. NIE OD PARADY

Rozpoczyna się Wielki Post – jak do niego podejść?

Wielki Post każdy przeżywa na swój sposób, jest to czas na pogłębienie relacji z Bogiem. Jednak czy narzucenie sobie wyłącznie zakazów to dobry przepis na działanie? Oto kilka wskazówek, na co warto zwrócić uwagę, aby ten czas przeżyć jak najlepiej:



1. Jedz słodczyce, ale przebaczaj

Wielu ludzi uważa, że im więcej sobie odmówią, tym bliżej będą cierpiącego Chrystusa. Jednak okazuje się, że... nie tędy droga. Albo przynajmniej - nie tylko tędy. Jezus mówił wielokrotnie o tym, że chcąc być blisko Niego, musimy być obok ludzi. Słuchać ich, przyjmować, karmić głodnych i przebaczać tym, którzy nas skrzywdzili. Dlatego też, jeżeli masz do wyboru zjeść batonika lub pojednać się z bliźnim - nawet się nie zastanawiaj.

2. Szukaj ciszy

W otoczeniu natury poszukaj sensu. Pozwól sobie na chwilę wytchnienia. Zatrzymaj się i zastanów nad swoimi relacjami, pracą, tempem życia i budzącą się do życia wiosną. W ciszy najlepiej widać Boga, a on najgłośniejszym przemawia. Jezus przed śmiercią modlił się w Ogrodzie Oliwnym. My także, nie zważając na ważniejsze sprawy, powinniśmy przystanąć, by dobrze przeżyć nadchodzące Triduum Paschalne.

3. Wybierz się na ekstremalną drogę krzyżową

Jeśli masz w sobie potrzebę wyrzeczeń, przekroczenia strefy swojego komfortu, życia wyzwaniami – ekstremalna droga krzyżowa jest dla Ciebie. To ponad 40 kilometrów przebytych nocą, w kompletnym milczeniu i modlitwie. W tym trudzie, zmęczeniu i wysiłku czeka sam Bóg. Na Litwie i w Polsce jest wiele tras do odbycia takiej drogi, również organizowanych. Aby dowiedzieć się więcej, zajrzeć można na stronę internetową edk.org.pl (Polska) oraz na profil na facebooku Ekstremalus Kryžiaus Kelias (Litwa).

4. Ofiaruj komuś kto potrzebuje

Inspirującym pomysłem może okazać się zrezygnowanie z czegoś na rzecz kogoś. Na przykład, za każdą kawę, której nie kupisz, odkładaj tą kwotę. Pod koniec postu zbierane pieniądze, które miały pójść na ten wydatek, przekaz komuś potrzebującemu, na hospicjum, albo inny cel.

ZE SŁOWEM ZA PAN BRAT

Dlaczego Włochy, a nie Italia?

Nazwa mieszkanka kraju – WŁOCH – miała kiedyś formę M. I.mn. o postaci Włoszy, a nie jak dziś: Włosi. Forma WŁOCHY to dawny biernik owej formy liczby mnogiej. Sama forma WŁOCH powstała jako wynik przestawki w formie (dziś już nieistniejącej) *Wolch. W znacznej części języków funkcjonuje nazwa Italia, przejęta najczęściej bezpośrednio z łaciny lub później z włoskiego. Dlaczego nasi przodkowie nie zapożyczyli nazwy Italia? Na to pytanie nie możemy odpowiedzieć ze stuprocentową pewnością. Postać i budowa nazwy Włochy wskazuje jednak na to, że nasi przodkowie pomylili dwa – różne przecież – plemiona: Włochów i Wołochów (przy czym należy zaznaczyć, że ostatnia nazwa na przestrzeni dziejów zmieniała kilkakrotnie swój zakres znaczeniowy, odnosząc się do różnych ludów). Możliwe też, że mianem *Wolch nasi przodkowie nazywali niegdyś każdego przedstawiciela plemion romańskich, a także celtyckich.

CZYTAM, BO LUBIE

Ks. Piotr Pawlukiewicz „Przestań się bać”

„Jeśli Bóg nie czyni cudu w twoim życiu,
to chce, żeby twoje życie stało się cudem”.

Ksiądz Piotr mawiał, że Bóg nie stworzy nam świata bez problemów. Legendarny duszpasterz pomaga odnaleźć w codziennych trudnościach sens. Pokazuje, gdzie szukać siły do walki.

Książka „Przestań się bać” to lektura, w której książd wcale nie odrywa przed nami nie wiadomo jakich wielkich rzeczy... tylko uwypukla nasze słabości, nasze przywiązania, to jak często chcemy nagiąć Ewangelię, żeby żyć dalej po swojemu. A tak naprawdę możemy żyć i 100 lat, ale od kilkudziesięciu być martwi duchowo. W okraszonych humorem kazaniach, które czyta się szybko i płynnie, możemy znaleźć pełne mądrości refleksje, które pomagają w lepszym zrozumieniu siebie, wiary oraz codziennego życia. To lektura dla tych, którzy szukają duchowego wsparcia.



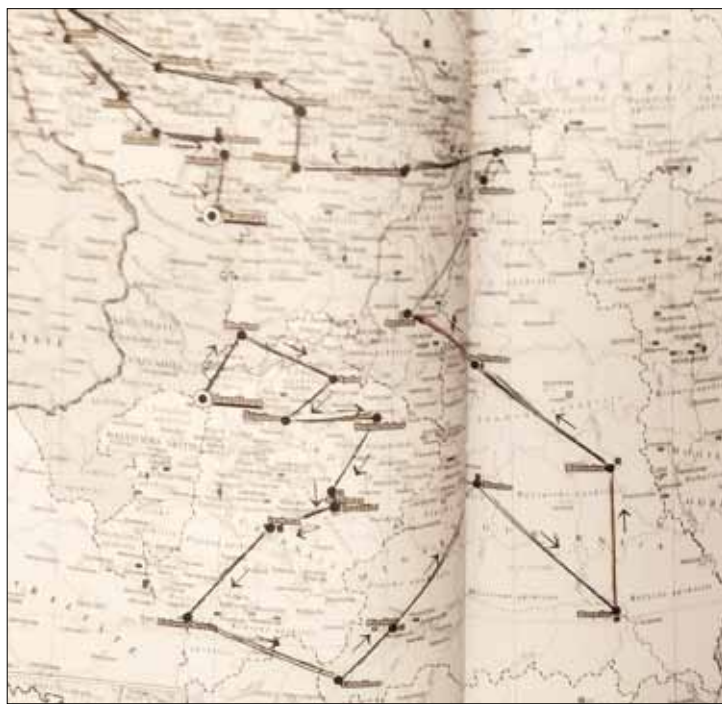
Nie tylko dla historyków i humanistów

Dokończenie ze s. 1
wydawane źródło, w tym również streszczenie w języku angielskim oraz indeksy: osób i miejscowości.

Reforma administracyjna wszystkich obszarów życia w Rosji, w skład której trafiły ziemie byłej Rzeczypospolitej, dotknęła również dziedziny oświaty, przejmując niemalże w całości model zarządzania tą dziedziną, jaki stworzyła Komisja Edukacji Narodowej. W roku 1803 powołano osiem okręgów szkolnych, które miały działać przy uniwersytetach. Wileński uniwersytet uzyskał obowiązek opieki i kontroli nad wszelkiego szczebla szkołami na ogromnym obszarze (gubernie: grodzieńska, kijowska, mińska, mohylewska, podolska, wileńska, witebska, wołyńska).

Piękna szata graficzna tego wydania kryje również piękne, interesujące i bogate treści, zawarte zarówno w samym tekście źródłowym autora – jednego z najwybitniejszych przedstawicieli Oświecenia (uniwersytet na urząd wizytatorów mianował osoby wybitne i zasłużone), eksjezuity, pisarza, podróżnika, działacza społecznego, (to właśnie Bohusz napisał i wydał w Warszawie w roku 1808 roku

słynną rozprawę *O początku narodu i języka litewskiego* – <https://polona2.pl/item/uwagi-nad-dzielem-o-poczatku-narodu-i-jezyka-litewskiego-rozprawa-przez-xawiera,Nj15MjAyMDU/20/#item>



Kto nie miał jeszcze okazji poznać tej rozprawy, warto to uczynić, jak też w tekstach naukowych

wydawczyni – prof. dr hab. Aldony Prašmantaitė (mającej na swym koncie kilkanaście wydań książkowych i około kilkuset artykułów naukowych opublikowanych w kraju i za granicą, świetnie posługującej się

językiem polskim). Współpracującą w tym projekcie z A. Prašmantaitė dr Regina Jakubėnas, wykładowczyni

Uniwersytetu sprawdziła zgodność tekstu przetłumaczonego na język litewski z tekstem rękopisu, przetłumaczyła pieczętowanie i precyzyjnie na język polski *Wstęp* oraz obszerny artykuł – stanowiący głęboką analizę rękopisu. Tekst o zasadach przygotowania rękopisu do druku napisały obie panie uczone wspólnie. Liczne przypisy są w tym przypadku skutecznymi „przewodnikami” po tekście nie przesłaniając jego przejrzystości.

To wydanie jest przykładem, jak należy wydawać źródła, przykładem doskonałego warsztatu badacza, świadczy też o wysokim profesjonalizmie twórcy i współtwórców tej książki – dr R. Jakubėnas i nie można tu pominąć również Oddziału Wydawniczego Instytutu pod kierunkiem Mindaugasa Maskoliūnasa.

Kto jest adresatem tej książki?

Książka jest przeznaczona nie tylko dla historyków, czy humanistów w szerokim znaczeniu słowa. Talent pisarski świadka epoki sprzyja przybliżeniu ducha minionych czasów. Ma też na celu przywrócenie z niepamięci pięknej spuścizny Bohusza.

Chciałoby się, żeby sięgnęli po nią pracownicy oświaty, studenci, zwłaszcza przyszli pedagodzy, nauczyciele, a nawet uczniowie, mieszkańcy miejscowości, które Bohusz odwiedzał. Może będą jeszcze kolejne promocje, również po polsku i chciałoby się życzyć by pierwsze wydanie, tak jak Historia Wilna, niebawem zostało wyczerpane. Bohusz przemierzył ponad trzy tysiące kilometrów, w guberniach grodzieńskiej mińskiej i wileńskiej zwizytował w ciągu pięciu miesięcy 31 szkół tzw. średnich (tylko w kilku przypadkach odwiedził szkoły parafialne, jak sam pisze – niemożnością by było jednej osobie sprawdzić wszystkie szkoły na tak dużym obszarze, na mapie trasy tej podróży nie widzimy szkół samego Wilna, które dla wymienionej tu przyczyny zostało „złcone” profesorowi UW o. pijarowi Filipowi Neriuszowi Gołańskiemu).

Godne podziwu jest wypełnienie tej misji. Niektóre uwagi i rady Bohusza zapisane w Raporcie mogą być pożyteczne również dla współczesnego człowieka.

Halina Szymanel
Fot. archiwum

Gimnazjum im. Szymona Konarskiego bierze udział w projekcie ekologicznym

Refleksje po podróży



Siedziałam w pociągu Katowice – Warszawa, podczas gdy nauczycielka spała oparta o szybę, a Daria z Kamilą wspominały, jak uczyłyśmy Włochów litewskich słówek. To był moment, kiedy pełne wrażeń po kilkudniowym pobycie w Czeladzi w ramach projektu Erasmus+, mogłyśmy podsumować naszą podróż i podzielić się refleksjami.

Marcel Proust kiedyś powiedział: „Prawdziwa podróż odkrywcza nie polega na szukaniu nowych lądów, lecz na nowym spojrzeniu”. Tymi słowami można opisać projekt Erasmus+, w którym udział wzięły trzy uczennice Gimnazjum im. Szymona Konarskiego – Maja Błaszkie-wicz, Daria Kimso i Kamila Tietaniec

– pod opieką nauczycielki języka angielskiego Aurelii Urbonavičienė oraz dyrektora Walerego Jaglińskiego.

Projekt Erasmus+ „There is no other living planet” to przedsięwzięcie o tematyce ekologicznej, skierowane do uczniów klas podstawowych z Litwy, Polski, Włoch oraz Turcji, realizowane w języku angielskim. W tym linku można znaleźć szerszą informację o projekcie <https://thereisnootherlivingplanet.com/livingplanet>. Szkoły z wymienionych krajów kolejno goszczą u siebie uczestników projektu.

W dniach 20–24 stycznia zespół Eco Team z Polski przyjął nas w gościnnych progach swojej szkoły.

Podczas tych kilku produktywnych dni, wraz z kolegami z Polski, Włoch i Turcji, mieliśmy okazję poznać nawzajem swoje szkoły, miasta i kraje. Uczestniczyliśmy w wielu zajęciach kreatywnych i poznawczych oraz odbyliśmy wycieczki. Zwiedziliśmy Centrum Nauki Cogiteon oraz Stare Miasto w Krakowie. W trakcie projektu pogłębiłyśmy naszą wiedzę na temat ekologii, nauczyłyśmy się sposobów, jak chronić naszą planetę oraz zasad zrównoważonego rozwoju. Z niecierpliwością czekamy na kolejne wyjazdy i wizytę uczestników w naszej szkole.

Uczestnicy projektu Erasmus+ „There is no other living planet”

Każde dziecko rodzi się ze skrzydłami.
My pomagamy je rozwinąć!

ZARASZAMY
dzieci w wieku 6 – 7 lat

DO SZKÓTKI SOBÓTNIEJ
„WESOŁA KARUZELA”

Karuzela się kręci od 15 marca
w każdą sobotę
w godz. 10.00-12.00

Więcej informacji → <https://www.konarskio.lt>
+370 5213 0518
rastine@konarskio.vilnius.lm.lt
Statybininkų g. 5, 03200 Vilnius

Gimnazjum im. Szymona Konarskiego w Wilnie serdecznie zaprasza wszystkie dzieci w wieku 6–7 lat do sobotniej szkółki „Wesoła Karuzela” na zajęcia integracyjne i przygotowawcze do nauki w szkole.

„Wesoła Karuzela” – ruszamy w edukacyjną podróż!

W programie:

- Zajęcia integracyjne i przygotowawcze do nauki w szkole
- Zabawy w z nauczycielami języka angielskiego i litewskiego
- Muzyczne improwizacje z instrumentami
- Zajęcia taneczne z kierownikiem zespołu „Świtezianka”
- Kreatywne zajęcia z robotyki, szycia, plastyki, Lego i STEM
- Konsultacje logopedyczne i gotowości szkolnej.

Start: 15 marca

Kiedy? W soboty, w godz. 10.00–12.00

Razem odkrywamy świat, zdobywamy wiedzę i rozwijamy kreatywność! Czekaj na Was 10 inspirujących spotkań z pełną pasją kadrą pedagogiczną. Do zobaczenia!

Szczegółowa informacja i rejestracja:
tel.: +370 5 213 05 18 (sekretariat szkoły)
e-mail: rastine@konarskio.vilnius.lm.lt
Strona internetowa: www.konarskio.lt
Adres szkoły: ul. Statybininkų 5, Wilno

40. rocznica śmierci Arkadego Fiedlera, prozaika, reportażysty, przyrodnika, podróżnika

Autor głośnej książki „Dywizjon 303”

Arkady Adam Fiedler urodził się 28 listopada 1894 r. w Poznaniu. Był synem Antoniego Fiedlera, poznańskiego poligrafa i wydawcy, i Franciszki z Krajewiczów. On to właśnie rozbudził w Arkadym namiętne zainteresowanie przyrodą. „Uczył mnie kochać rzeczy takie, obok których inni ludzie przechodzili obojętnie” – wspominał później pisarz o swym ojcu. Ukończył Gimnazjum im. Gotthilfa Bergera w Poznaniu, a następnie studiował filozofię i nauki przyrodnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz na uniwersytecie w Poznaniu. Studia te zostały przerwane wraz z wybuchem i wcieleniem do armii niemieckiej.

W latach 1918–1919 brał udział w powstaniu wielkopolskim. Został wybrany do Komitetu Jedenastu Polskiej Organizacji Wojskowej Zaboru Pruskiego i był kierownikiem Działu Organizacyjnego w Dowództwie Żandarmerii Krajowej. 8 stycznia 1921 r. został zatwierdzony w stopniu porucznika żandarmerii ze starszeństwem od 1 kwietnia 1920 r. Debiutował w 1917 r. cyklem

wierszy „Czerwone światło ogniska” na łamach poznańskiego dwutygodnika „Zdrój”. W latach 1922–1923 studiował w Akademii Sztuk Gra-



ficznych w Lipsku i ukończył ją zdobywając tytuł mistrza chemigrafii. W 1926 r. wydał pierwszą książkę Przez wiry i porohy Dniestru. W 1928 r. wyjechał w pierwszą większą podróż do południowej Brazylii. Przywiózł z niej bogate zbiory zoologiczne i botaniczne, które bezinteresownie przekazał Muzeum Przyrodniczemu oraz innym naukowym placówkom w Poznaniu, i nie mniej bogate

wrażenia, które opisał w książkach Bichos, moi brazylijscy przyjaciele i Wśród Indian Koroadów.

Żoną Arkadego Fiedlera była w tym czasie Janina z d. Ritter, którą poślubił w lipcu 1920 r.; mieli urodzoną w kwietniu 1924 r. córkę Barbarę. Po powrocie Fiedlera z podróży do Brazylii małżeństwo przeszło kryzys, m.in. na tle gospodarowania przez Janinę finansami podczas nieobecności męża, co doprowadziło pisarza do załamania nerwowego. W 1930 r. żona odeszła od niego, zabierając ze sobą córkę Basię, która zmarła w wieku 9 lat w 1933 r. W 1934 r. Fiedlerowie przeprowadzili rozwód.

W 1933 r. pisarz urzeczywistnił swe najgorętsze marzenie: wyruszył do Amazonii. Wyprawa zaowocowała książką Ryby śpiewają w Ukajali, która zdobyła wielkie uznanie czytelników. W 1936 r. wydał kolejny bestseller, Kanadę pachnącą żywicą.

W 1937 r. oceniał plan kolonizacji Madagaskaru, podróż opisał w książce Radosny ptak drongo, później przerobionej na Gorąca wieś Ambinanelo, wznowionej jako Madagaskar. Gorąca wieś Ambinanelo. II wojna światowa zastała Fiedle-

ra na Tahiti. Porzucił tę wyspę, aby podjąć służbę żołnierską. W lutym 1940 r. przez Francję dotarł do Wielkiej Brytanii, gdzie poznał polskich lotników uczestniczących w bitwie o Anglię. Napisał o nich głośną książkę Dywizjon 303 – jej przedruki krążyły w okupowanej Polsce, podnosząc morale społeczeństwa. W latach 1942–1943 pływał na polskich statkach handlowych – wysiłek wojenny naszych marynarzy opisał w książce Dziękuję ci, kapitanie. W trakcie wojny i tuż po niej w Londynie przyszli na świat jego dwaj synowie – Marek i Arkady Radosław.

W 1946 r. powrócił razem z żoną Włoszką Marią Maccariello do Polski i zamieszkał w Puszczykowie pod Poznaniem. Nie mogąc podróżować, napisał powieści dla młodzieży: Mały Bizon, Wyspa Robinsona, Orinoko.

Od 1956 r. powrócił na podróżnicze szlaki – odwiedził Indochiny, Brazylię, Gujanę, Madagaskar, Kanadę, kilkakrotnie Afrykę Zachodnią.

W swoim życiu odbył 30 wypraw i podróży. Napisał 32 książki, które ukazały się w 23 językach w przeszło 10-milionowym nakładzie. Jego książki urzekają plastyką opi-

su, barwnie zbliżają czytelnikowi ludzi o różnych kolorach skóry, uczą szacunku dla innych kultur i obyczajów, opiewają piękno przyrody. Jest autorem dwóch książek autobiograficznych: „Mój ojciec i dęby” oraz „Wiek męski – zwyczajski”.

W 1974 r. pisarz zachęcony namowami czytelników stworzył wraz z rodziną prywatne muzeum podróżniczych trofeów w swym domu w Puszczykowie.

Arkady Fiedler zmarł 7 marca 1985 w Puszczykowie, gdzie został pochowany na miejscowym cmentarzu.

Od 6 lipca 2009 r. jest patronem Wielkopolskiego Oddziału Żandarmerii Wojskowej w Poznaniu. Od 1996 r. w Muzeum-Pracowni Literackiej Arkadego Fiedlera wręczana jest coroczna nagroda Bursztynowego Motyla im. A. Fiedlera dla polskiego autora książki podróżniczej. W Puszczykowie wyznakowano szlak pieszy zielony im. Arkadego Fiedlera. W 2020 r. nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazała się biografia Arkadego Fiedlera Fiedler. Głód świata autorstwa Piotra Bojarskiego.

Opr. Jan Lewicki

Na podstawie [wikipedia.pl](#)

10 lat temu zmarł Bohdan Tomaszewski, dziennikarz, komentator sportowy, tenisista

Dżentelmen

10 lat temu, 27 lutego 2015 r., zmarł Bohdan Tomaszewski – dziennikarz, komentator sportowy, tenisista.

Trudno znaleźć postać, co do której środowisko ma tak jednoznaczne, pozytywne opinie – jedną z takich osób był Bohdan Tomaszewski. „Krótko tkwiłem w przekonaniu, że dziennikarz sportowy to ktoś taki, kto zna na pamięć wszystkie wyniki meczów i rekordy świata. To się zmieniło, od kiedy usłyszałem w radiu Bohdana Tomaszewskiego” – czytamy w książce „Szkoła faleńicka” autorstwa Stefana Szczepłaka.

Głos Bohdana Tomaszewskiego towarzyszył największym sukcesom polskiego sportu, jak pamiętne skoki Wojciecha Fortuny w 1972 r. w Sapporo. Skoczek z Zakopanego zdobył wówczas pierwszy dla polski złoty medal zimowych igrzysk olimpijskich. To właśnie Tomaszewski w 1976 r. podczas igrzysk olimpijskich w Montrealu, relacjonował rekord świata Ireny Szewińskiej w biegu na 400 metrów, a cztery lata później skok Władysława Kozakiewicza, którym Polak zdobył złoty medal, uciszając wroga mu publiczność podczas igrzysk w Moskwie.

Bohdan Tomaszewski urodził się 10 sierpnia 1921 r. w Warszawie. Sport fascynował go już od najmłodszych lat. „Pierwszy mecz, jaki oglądałem w życiu, to był mecz piłkarski WKS Legia. W ogóle pierwszy raz zobaczyłem wtedy sport na własne oczy” – wspominał w swojej książce „Romantyczne mecze”. Jed-

nak to nie piłka nożna zdobyła serce małego Bohdana, lecz tenis i to właśnie w tej dyscyplinie postanowił się sprawdzić. W 1938 r. został wicemistrzem, a rok później już mistrzem Polski juniorów. Obiecującą karierę przerwała jednak wojna.

W jego domu rodzinnym dużym szacunkiem darzono postać marszałka Józefa Piłsudskiego. „Kiedyś na wagarach szedłem z Łazienek w stronę Pięknej Alejami Ujazdowskimi, po stronie obecnego Urzędu Rady Ministrów. Była jedenasta i widzę – idzie naprzeciw zgarbiony Józef Piłsudski, a parę kroków z tyłu wyprężony adiutant. Zbliżyłem się i jak ten smarkacz mówię: „Cześć, panie Marszałku!” – wspominał w rozmowie z „Gazetą Wyborczą”. „Adiutant lekko się uśmiechnął, Piłsudski nawet nie spojrzał i poszedł w stronę Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych. Pomyślałem: „Jak to? Mój ukochany Marszałek tak mnie potraktował? Ale zrobił 15-20 kroków, odwrócił się, zerknął na mnie spod czapki i... zaszalutował” – dodał Tomaszewski.

Podczas okupacji działał w Armii Krajowej, gdzie otrzymał pseudonim „Mały”. W latach 1942–1944 chodził na zajęcia tajnej Główniej Szkoły Handlowej im. Edwarda Lipińskiego. Po wojnie postanowił oddać się pracy dziennikarskiej. Przez kilka lat mieszkał w Szczecinie. W 1946 r. podjął współpracę z „Kurierem Szczecińskim”, dwa lata później został dziennikarzem sportowym „Expressu Wieczornego”. W kolejnych latach współpracował również



z „Przeglądem Kulturalnym” i „Kulturą”. Jako dziennikarz najlepiej czuł się w tematyce sportowej, a szczególnie w swoim ukochanym tenisie..

Dla Tomaszewskiego liczyły się nie tylko aspekty czysto sportowe, ale także postawa, jaką zawodnicy prezentowali względem siebie. Duży nacisk kładł na wzajemny szacunek i ducha fair play. «Patrzę na sport z miłością, ale i ze smutkiem. W meczu reprezentacji Polski rywale biją kórner i nagle słyszę potworny gwizd, publiczność przeszkadza. To zaprzeczenie idei sportu» – powiedział w 2013 r. w rozmowie z „Gazetą Wyborczą”. «W 1936 roku graliśmy z Niemcami, rządził już Adolf Hitler. Gdy wbiegali na boisko, na Stadionie Wojska Polskiego były oklaski. Warszawa nie może nie bić brawa gościom» – zaznaczył.

Marzył o pracy w radiu. «Radia słuchałem jeszcze jako dziecko. Każdy człowiek radia i telewizji wie o tym, że mikrofon jest jak narkotyk. Pomimo tylu lat pracy jedna rzecz jest niezmienna – trema. Ona jest potrzebna, jest jak motorek, który nas nakręca» – opowiadał.

„Moja pierwsza Olimpiada wypadła w bardzo trudnym czasie. Był pamiętny Październik 1956 roku. Gorączka przedolimpijska była

niczym wobec ogromu napięcia politycznego, które nabrzmiewało w kraju. W Budapeszcie krwawe powstanie – wjechały tam obce czołgi. Wielkie i małe sprawy świata. Sportowcy i sprawozdawcy szykowali się do Olimpiady” – czytamy w napisanej przez niego książce „Przeżyjmy to jeszcze raz”. „Początkowo miało jechać dwóch reporterów z radia, później trzech, potem znowu dwóch. Moja kandydatura wisiła na włosku. Byli tacy, którzy nie chcieli, bym jechał, znalazł się jednak ktoś w Radiokomitecie, kto w debiutanta uwierzył” – wspominał początki swojej radiowej kariery.

„W Polskim Radiu Tomaszewski przepracował ponad 50 lat. W czasie stanu wojennego z uwagi na sytuację polityczną odmówił dalej współpracy, co tylko wzmogło szacunek środowiska dla jego osoby. „Miałem szczęście pracować z nim w jednej redakcji. Szkoda, że tak krótko. Kontakt urwał się niespodziewanie, kiedy nastał stan wojenny i Tomaszewski nie chcąc poddać się weryfikacji przeszedł na emeryturę. Powiem szczerze, że nam, młodym dziennikarzom zaimponował takim zachowaniem” – wspominał Krzysztof Miklas. Tomaszewski był członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Napisał

kilkanaście książek m.in. „Dziesięć moich olimpiad”, „Łączymy się ze stadionem”, „Pożegnana defilada”, „Proszę o klucz”, „Przeżyjmy to jeszcze raz”, „Romantyczne mecze”, „Do ostatniego tchu” oraz „Wimbledon”. W jego dorobku znajdują się również scenariusze filmowe – „Zaczarowany rower”, „Bokser” i „Czekam na was w Monte Carlo”.

„Zawsze mi imponował. Nie tylko tym jak mówił i pisał, ale również tym, jak wyglądał. To był wysoki, bardzo przystojny mężczyzna. Nigdy się nie garbił. Zawsze elegancko ubrany. Nosił tweedowe marynarki prosto z Anglii. Jego postać robiła wrażenie nie tylko w środowisku sportowym” – zaznacza w rozmowie z PAP Stefan Szczepłak.

Dziennikarz zwraca uwagę, że Tomaszewski miał swój stały felieton w tygodniku „Kultura” który obok „Polityki” był jednym z najważniejszych periodyków. Na podobne aspekty zwraca uwagę Wojciech Fibak. Zdaniem wybitnego polskiego tenisisty, Tomaszewski wniósł do dziennikarstwa sportowego humanistyczne wartości. „To był wielki patriota, dżentelmen, elegant, którego cechowała wysoka kultura osobista. Przez kilka dekad był jedną z najwspanialszych postaci związanych ze sportem. Prawdziwy humanista o wspaniałym życiorysie, który wprowadził do sportu inny wymiar” – zaznaczył Fibak.

Bohdan Tomaszewski zmarł 27 lutego 2015 r. Miał 93 lata. Jeszcze w tym samym roku ustanowiono dla dziennikarzy sportowych nagrodę im. Bohdana Tomaszewskiego. Pierwszym laureatem został Stefan Szczepłak.

Mateusz Wyderka, PAP

Pyszne placki z cukinii z płatkami owsianymi



Lekkie i pyszne placki z cukinii z niecodziennym dodatkiem, z płatkami owsianymi, są niesamowicie chrupiące z zewnątrz i miękkie w środku. Doskonale komponują się z lekimi sosami, np. czosnkowym oraz innymi.

Składniki: 600 g cukinii (2 mniejsze lub jedna duża cukinia); 2 jajka; 15 ml oleju; 100 g żółtego sera (wiórki); 100 g płatków owsianych; 120 g cebuli; 1 ząbek czosnku; 200 g jogurtu; mały pęczek koperku; sól; pieprz i czosnek granulowany.

Przygotowanie

- W misce zetrzeć cukinię na tarce o małych oczkach i dodać ok. pół łyżeczki soli, aby nieco zmiękła. Następnie przecisnąć cukinię przez sitko i odsączyć z wody.

- Cebulkę pokroić w kosteczkę.

- Wlać na patelnię łyżkę oleju i podsmażyć ją do zeszklenia się, nieco dosolić do smaku.

- Na tarce, o drobnych oczkach zetrzeć czosnek lub przecisnąć go przez praskę.

- Ser przetrąć na średnich oczkach tarki.

- Koperek drobno posiekać.

- Wszystkie składniki wymieszać

ze sobą i dorzucić do miski suche płatki owsiane, a następnie dodać jeden mały jogurt oraz dwa jajka.

- Wymieszać składniki i przyprawić je solą, pieprzem oraz czosnkiem granulowanym. Można również dorzucić trochę koperku.

- Całość odstawić na 15 minut.

- Jeżeli masa jest zbyt rzadka dodać jeszcze płatków owsianych.

- Rozgrzać olej na patelni i smażyć placki z obu stron ok. 3-4 minuty w zależności od ich wielkości.

- Placki serwuje się z sosem czosnkowym lub tzatziki.

Fot. pixabay

Róże karnawałowe

Róże karnawałowe są słodkim przysmakiem bardzo podobnym do tradycyjnych chrustów. Przyrządzane są z tego samego ciasta i mogą być świetnym urozmaicheniem zapustowej zabawy.

Składniki:

200 g mąki
3 żółtka
4 łyżki śmietany
szczypta soli
1 płaska łyżeczka proszku do pieczenia

1 łyżka spirytusu
½ szklanki cukru pudru do posypania
1 białko
tłuszcz lub olej do smażenia

Wykonanie: mąkę zmieszać ze śmietaną, zrobić wgłębienie i dodać żółtka, sól, proszek do pieczenia, spirytus. Wszystko wymieszać i wyrobić ciasto. Ciasto rozwałkować, wykrawać po 3 różnej wielkości kółka, np. małym i większym kieliszkiem oraz szklanką. Brzeg każdego kółka naciąć nożem do środka w kilku miejscach. Składać po 3 krążki razem, zaczynając od największego. Posmarować w środku białkiem, aby się zlepiły. W rondlu, głębokiej patelni lub garnku rozgrzać tłuszcz lub olej, smażyć róże z obu stron. Ostrożnie wyjmować cedzakiem, odsączyć na bibule. Na środek każdej róży można włożyć wiśnię z konfitury, posypać cukrem pudrem. Z tego ciasta można też robić chrusty.

Fot. pixabay



Kurczak pod serową pierzynką dla wielbicieli sera

Kurczak pod serową pierzynką jest prawdziwym rarytasem. Szczególnie przypadnie do smaku dla wielbicieli sera.

Składniki: 1 podwójny filet z piersi kurczaka (około 500-600 g); 200 g sera żółtego (np. cheddar); 50 g sera typu grana padano; 3 ząbki czosnku;



1 łyżeczka oregano; 1 jajko; sól i świeżo zmielony pieprz do smaku; garść posiekanej natki pietruszki lub szczypiorku; 1 łyżeczka oliwy z oliwek.

Przygotowanie:

- Mięso optukać, osuszyć ręcznikiem papierowym i oczyścić z błonek i chrząstek.

- Każdą z piersi przekroić wzdłuż na pół i kawałki filetu z kurczaka lekko rozbić tłuczkiem. Oprószyć je solą i pieprzem.

- Zetrzeć żółty na tarce o grubych oczkach, a ser grana padano na tarce o średnich oczkach.

- Czosnek przecisnąć przez praskę.

- Wbić do miski jajko, dodać oba sery i czosnek; wsypać oregano. Dokładnie wymieszać wszystkie składniki, a uzyskaną masę doprawić solą i pieprzem.

- Natłuścić dno naczynia żaroodpornego oliwą z oliwek i rozłożyć w nim kawałki kurczaka.

- Na każdym kawałku rozsmarować porcję masy serowej.

- Wstawić naczynie żaroodporne na środkowy poziom piekarnika nagrzanego do 200°C.

- Piec kurczaka przez 30 minut.

- Podawać kurczaka pod serową pierzynką udekorowanego posiekaną zieleniną.

- Do tak przygotowanego kurczaka pasują ziemniaki w postaci purée lub frytek, ale też ryż czy kasza.

Fot. pixabay

Ciasto na naleśniki bez jajek

Obecność jajek w cieście naleśnikowym jest nieprzypadkowa, bo właśnie jajka nadają ciastu odpowiedniej struktury, koloru oraz smaku, ale się zdarza, że akurat ich zabrakło.



W oryginalnym przepisie na miękkie, aromatyczne i smakowite naleśniki jest kilka kluczowych składników. Są to przede wszystkim: mąka pszenna, jajka, mleko, woda, olej roślinny i szczypta soli.

Niektórzy wzbogacają ciasto naleśnikowe jeszcze o dodatek cukru oraz ulubione aromaty.

Zdaniem specjalistów od kuchni, jajka można z powodzeniem zastąpić resztą podanych w przepisie produktów.

Wystarczy dobrać odpowiednie proporcje mąki, wody oraz mleka. Doświadczeni kucharze przekonują, że w ten sposób można nadać masie właściwości uzyskiwanych z białka oraz żółtka. Ułatwieniem jest możliwość stałego kontrolowania konsystencji. Masa naleśnikowa bez jajka finalnie musi być gładka i lejąca, przypominająca nieco śmietanę.

Jednakże warto zadbać o zapas jajek do smażenia naleśników, gdyż dzięki nim można przygotować mnóstwo prawdziwych pyszności, w tym doskonale napowietrzone, puszyste naleśniki.

Fot. pixabay

* Szanowny Panie Prezesie **Waldemarze TOMASZEWSKI!**
Na początku lat 90. wzięłeś do ręki biało-czerwony sztandar i poprowadziłeś naród Wileńszczyzny do obrony samorządności i polskości. W ciągu tych kilkudziesięciu lat jako niekwestionowany lider polskiej społeczności, prowadzisz i inspirujesz nas swoją odwagą, pracowitością, szczerością i sprawiedliwością.

Dziś, w dniu Twojego Jubileuszu dziękujemy za wszystko czego dokonałeś dla wspólnego dobra i życzymy Ci mocnego zdrowia oraz wielu sukcesów w dalszej działalności. Niech każdy dzień przynosi satysfakcję, a otaczający ludzie darzą szacunkiem i życzliwością. Życzymy sił do realizacji kolejnych celów oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Niech Matka Ostrobramska ma Cię w opiece każdego dnia i Opatrzność Boża czuwa nad Tobą.

**Rada Naczelna
Akcji Wyborczej Polaków na Litwie-Związku
Chrześcijańskich Rodzin**

* **Radni Samorządu miasta Wilna** z ramienia Akcji Wyborczej Polaków na Litwie-Związku Chrześcijańskich Rodzin składają wiązankę najserdeczniejszych życzeń z okazji Jubileuszu 60-lecia prezesa, europoła **Waldemara TOMASZEWSKIEGO**.

Niech ten wyjątkowy dzień będzie okazją do refleksji nad licznymi sukcesami, które stały się możliwe dzięki Pana determinacji i odwagi. Życzymy dalszej satysfakcji z działalności społecznej, nieustającej energii, zdrowia oraz wszelkiej pomyślności.

* Z okazji Jubileuszu 60-lecia **Waldemarowi TOMASZEWSKIEMU**, przewodniczącemu AWPL-ZChR, posłowi do Parlamentu Europejskiego składamy najserdeczniejsze gratulacje i wyrazy uznania za lata oddanej pracy na rzecz naszej społeczności. Pana zaangażowanie i determinacja są dla nas dowodem, jak wiele można osiągnąć dzięki poświęceniu i pracy. Życzymy Panu mocnego zdrowia na dalsze lata, wszelkiej pomyślności i sukcesów w realizacji nowych odważnych pomysłów. Niech Bóg ma Pana Waldemara w swojej opiece!

**Prezydium AWPL-ZChR Oddziału
miasta Wilna**

* Szanownego Pana **Stanisława ADAMAJTISA** pozdrawiamy z okazji Jubileuszu 70-lecia i życzymy mocnego zdrowia i energii, wszelkiej pomyślności i sił w dalszym działaniu na rzecz naszej wspólnej Ojczyzny Wileńszczyzny i jej mieszkańców.

**Rada Naczelna
AWPL-ZChR**

Z całego serca

* „Urodziny to czas na refleksję nad tym, co osiągnąłeś i na planowanie tego, co jeszcze chcesz zrobić” (H. Jackson Brow Jr.)

Z okazji jubileuszu 60-lecia europoła **Waldemarowi TOMASZEWSKIEMU**, prezesowi ZPL, życzymy dobrego zdrowia na długie lata, szczęścia rodzinnego, satysfakcji z wykonywanej pracy, sukcesów we wszystkich działaniach. Niech każdy kolejny dzień niesie wiele radości i spełnienie marzeń.

**W imieniu członków koła ZPL
m. Niemenczyn Łucja Żdanowicz**

* Z okazji Jubileuszu 60. Urodzin **Waldemarowi TOMASZEWSKIEMU**, prezesowi ZPL i AWPL, posłowi do Parlamentu Europejskiego, życzymy nieustającej odwagi i krzepkiego zdrowia, by realizować nowe plany i cele, a życiowa mądrość i doświadczenie niech dają siłę i determinację w rozwiązywaniu najtrudniejszych spraw.

Niech Bóg nieustannie obdarza wszelkimi łaskami, prowadząc przez życie z miłością i światłem. Z szacunkiem i wdzięcznością za wieloletnią współpracę –

**członkowie Zarządu Wileńskiego
Rejonowego Oddziału ZPL**

* 60 lat to cudowny wiek, pełen mądrości i doświadczenia. Z tej okazji europoła **Waldemarowi TOMASZEWSKIEMU**, przewodniczącemu AWPL-ZChR, prezesowi ZPL, składamy z serca płynące życzenia dobrego zdrowia, szczęścia i radości z każdego dnia. Niech ten wyjątkowy czas będzie pełen miłości, ciepłych spotkań i niezapomnianych chwil spędzonych z bliskimi. Życzymy także sił i energii do realizacji wszystkich zamierzeń i planów na rzecz rodaków na Litwie oraz wszelkich łask Bożych.

Zespół redakcyjny „Tygodnika Wileńszczyzny”

* Szanowny Panie **Waldemarze TOMASZEWSKI!**

Z okazji Pańskiego Jubileuszu chciałabym złożyć najszersze życzenia: 60 lat to piękny wiek, w którym doświadczenie spotyka się z młodzieńczą energią – a Pan Waldemar, jak widać, świetnie łączy jedno z drugim. Przez te wszystkie lata zyskał Pan miano człowieka pełnego pasji, mądrości i humoru. Życzę, aby w tym nowym roku życia nie zabrakło energii, uśmiechu, nowych wyzwań. Życzę Panu jeszcze wielu lat pełnych zdrowia, sukcesu, nieustającej Bożej Opatrzności i, oczywiście, niezliczonych chwil, w których Pan będzie mógł cieszyć się tym, co najpiękniejsze w życiu. 100 lat i jeszcze więcej!

**Prezesa Katolickiego Stowarzyszenia Polaków
na Litwie Paulina Mielko**

* Z okazji pięknego Jubileuszu Panu **Waldemarowi TOMASZEWSKIEMU**, Prezesowi Związku Polaków na Litwie, przewodniczącemu Akcji Wyborczej Polaków na Litwie- Związku Chrześcijańskich Rodzin, posłowi do Parlamentu Europejskiego składamy wyrazy wdzięczności za wieloletnią pracę na rzecz polskich środowisk na Wileńszczyźnie, czas poświęcany na spotkania z miejscową społecznością, by po bratersku wspierać, z zapałem dzielić się pomysłami i inspirować do dalszego działania oraz życzymy Błogosławieństwa Bożego i pogody ducha na każdy dzień, satysfakcji z dotychczasowych dokonań, niewyczerpanej energii, z którą przez wiele lat kieruje polskimi organizacjami na Litwie oraz wszelkiej pomyślności w życiu zawodowym i osobistym.

Szyrwinski Oddział Rejonowy Związku Polaków na Litwie i Szyrwinski Oddział Rejonowy Akcji Wyborczej Polaków na Litwie- Związku Chrześcijańskich Rodzin

* **Szanowny Panie Prezesie!**

Z okazji pięknego Jubileuszu składamy serdeczne życzenia zdrowia, siły oraz nieustającej energii do dalszej pracy na rzecz Polaków na Litwie. Niech każdy dzień przynosi satysfakcję, a wdzięczność i życzliwość tych, którym Pan poświęca swoje działania, będą największą nagrodą.

Życzymy wielu sukcesów, pomyślności oraz spełnienia wszelkich planów i marzeń – zarówno zawodowych, jak i osobistych. Niech otaczają Pana życzliwi ludzie, a radość i duma z dokonań towarzyszą każdego dnia.

Z wyrazami szacunku i najlepszymi życzeniami –
koło ZPL w Bezdanach

* Szanowny Panie **Waldemarze TOMASZEWSKI**, z okazji Jubileuszu życzymy

Dużych osiągnięć i małych zwycięstw,
gdyż smak zwycięstwa ten sam...
Wielu przyjaciół i trochę nieprzyjaciół,
gdyż i oni są potrzebni, aby móc się doskonalić...
Ogromnego powodzenia i odrobinki niepokoju,
aby nie zatrzymać się w poszukiwaniu...
Ogromnego Życia, a mało trosk,
gdyż Życie jest tylko jedno...

Członkowie koła AWPL w Pogirach

* Z okazji Jubileuszu prezesa koła AWPL-ZChR w Solonkach **Anny URBAN** najserdeczniejsze pozdrowienia wraz z życzeniami mocnego zdrowia, wszelkiej pomyślności, wielu powodów do radości oraz opieki Matki Ostrobramskiej na co dzień życzy –

**Prezydium AWPL-ZChR Oddziału
m. Wilna**



Kaziuczek

Niemenczyński

15 marca Centrum miasta 11⁰⁰ godz.

Zagrają i zaśpiewają:

**Zespół „Gija”
Duet „Bis”
„Kapela Świętojańska”
Waldemar Dudoit
Folk roll grupa z Polski
H.O.R.P.Y.N.A**

Prezent dzieciom od Starostwa miasta
Niemenczyn: darmowa przejazdówka karuzela

✝ Wyrazy szczerego współczucia z powodu odejścia do domu Pana członka Koła w Leszczyniakach śp. Lucjana RACKIEWICZA składamy synowi Ryszardowi oraz całej Rodzinie i Bliskim. Wieczny odpoczynek racz Mu dać, Panie...

Prezydium AWPL-ZChR Oddziału m. Wilna

✝ Podzielamy ból i smutek oraz składamy wyrazy głębokiego i szczerego współczucia Bronisławie KUŁAKOWSKIEJ z powodu śmierci ukochanej Mamy.

Pamiętający zespół „Wilnianki”

Rekolekcje 14-16 marca

Zioła w służbie człowiekowi




o. Tomasz M. Tęgowski OFMconv - franciszkanin, teolog, duszpasterz w klasztorze franciszkańskim w Elblągu, poeta, spowiednik, kierownik duchowy, rekolekcjonista, zielarz, fitoterapeuta, dietetyk, klasztorny Master Chef, który niczym pikantna przyprawa, pobudza apetyt na Miłość Bożą. Pomysłodawca i założyciel Centrum Medycyny Klasztornej "Medicina Monasterialis".



Rekolekcje odbędą się w klasztorze franciszkańskim w Wilnie (ul. Franciszkań 1):
pt. 18.00-20.30, sob. 09.00-18.00, nd. 9.30-14.00.
Rekolekcje odbędą się w języku polskim z tłumaczeniem na litewski.
Ofiara uczestnika- 30 eur
Informacja i rejestracja: tel. +37064732833,
e-mail: info@vilniauskdc.eu

Czwarty tytuł Polki



Katarzyna Piter i Egipcjanka Mayar Sherif wygrały z najwyższą rozstawioną Rosjanką Iryną Chromaczową i Anną Daniliną z Kazachstanu 7:6 (7-2), 7:5 w finale debla tenisowego turnieju WTA 500 na twardych kortach w meksykańskiej Meridzie. To czwarty w karierze Polki tytuł w grze podwójnej.

Skoczkowie nadal słabo

Paweł Wąsek zajął 10. miejsce w konkursie na skoczni normalnej w Trondheim podczas mistrzostw świata w narciarstwie klasycznym. Triumfował Norweg Marius Lindvik, przed Niemcem Andreasem Wellingerem i Austriakiem Janem Hoerlem. Biało-czerwoni w tym sezonie nie stanęli na podium Pucharu Świata i nie przełamali się też w najważniejszej imprezie.

Bramki Pajor i Lewandowskiego



Barcelona pokonała przed własną publicznością Real Sociedad 4:0 w 26. kolejce i wróciła na pozycję lidera hiszpańskiej ekstraklasy piłkarskiej. Jedną bramkę zdobył Robert Lewandowski, a bramkarzem gospodarzy był Wojciech Szczęsny. Również Ewa Pajor zdobyła bramkę dla Barcelony w wygranym 8:1 na wyjeździe meczu z Eibar w hiszpańskiej ekstraklasie - Liga F. Lewandowski z 21, a Pajor z 16 trafieniami w lidze i prowadzi w strzeleckiej klasyfikacji.

Dwa medale szermierzy

Dwa brązowe medale – Cecylia Cieślak i Bartosz Kuźnik w szpadzie – wywalczyli polscy szermierze w zakończonych w niedzielę w tureckiej Antalyi mistrzostwach Europy juniorów (do lat 20).

Triumf Szwedki

Szwedka Ebba Andersson minimalnie wyprzedziła Norweżkę Therese Johaug na finiszu biegu łączonego (skiathlonu 10+10 km) w mistrzostwach świata w narciarstwie klasycznym w Trondheim. Andersson wywalczyła dziewiąty medal mistrzostw świata, w tym czwarty złoty.

Liga NBA

Przymusowa absencja Litwina Sabonisa

Lider klasyfikacji zbiórek w lidze NBA Domantas Sabonis z Sacramento Kings, syn legendarnego litewskiego koszykarza Arvydasa, doznał kontuzji ścięgna podkolanowego, która wyklucza go z rywalizacji. Klub nie poinformował, jak długo potrwa jego przymusowa absencja.

28-letni podkoszowy urazu pierwszego stopnia lewego podudzia doznał podczas niedzielnego meczu z Houston Rockets, wygranego przez Kings 113:103. Litwin w tym sezonie notuje średnio 19,9 pkt, rekordowe w lidze 14,1 zbiórek oraz 6,3 asyst (najwięcej w ekipie „Królów”).

Trzykrotny uczestnik Meczu Gwiazd latem 2023 roku podpisał pięcioletni kontrakt z Kings wart 225,6 mln dolarów. Ojciec Domantasa - Arvydas, legenda światowej koszykówki, na takie pieniądze jak syn nie mógł liczyć w lidze NBA, gdy późno, dopiero w wieku 29 lat (ze względu na geopolitykę), trafił do Portland Trail Blazers (grał w tym klubie w latach 1995-2001 oraz 2002-2003). Właśnie w Portland urodził się Domantas.

Zespół Sacramento w trwających rozgrywkach walczy o udział w rundzie play in – obecnie z bilansem 31-28 zajmuje dziewiąte miejsce w Konferencji Zachodniej. Jeśli nieobecność Sabonisa trwać będzie dłużej, może to pokrzyżować plany awansu drużyny do play off.

Najlepszym strzelcem ligi NBA jest obecnie Kanadyjczyk Shai Gil-



Kontuzja Domantasa Sabonisa może pokrzyżować plany koszykarzy Sacramento Kings, którzy chcieliby awansować do fazy play off

geous-Alexander (Oklahoma City Thunder), który średnio zdobywa 32,3 pkt, najlepiej asystującym Trae Young (Atlanta Hawks) – średnio 11,4, zaś najlepiej blokującym rzuty rywali Francuz Victor Wembanyama (nie zagra do końca sezonu z powodu zakrzepicy), kolega Jeremy'ego Sochana z San Antonio Spurs – średnio 3,8 bloków w spotkaniu.

PŚ w łyżwiarstwie szybkim

Sprawdzian przed mistrzostwami świata

Panczeniści Martyna Baran i Mateusz Mikołajuk zajęli w Heerenveen trzecie miejsce w rywalizacji sztafet mieszanych w ostatnich zawodach Pucharu Świata w tym sezonie. Wcześniej w niedzielę na najniższym stopniu podium na 500 m stanęła Kaja Ziomek-Nogal.

Baran i Mikołajuk mieli 2,21 s straty do zwycięzców – Szwajcarów Kaitlyn McGregor i Livio Wengera. Drugie miejsce zajęli Hiszpanie Sara Cabrera i Nil Llop Izquierdo – 1,66 s straty. W tej konkurencji wystartowało 10 par, ale Holendrzy i Czesi, którzy mieli lepsze czasy od biało-czerwonych, zostali zdyskwalifikowani. W klasyfikacji końcowej tej konkurencji, po trzech zawodach, najwięcej punktów uzbierali Kanadyjczycy – 136, Niemcy – 122 oraz właśnie Polacy – 118.

Wcześniej Ziomek-Nogal czasem 37,73 zajęła trzecie miejsce na 500 m. Najszybsza po raz piąty w swoim piątym starcie w tym sezonie była Holenderka Femke Kok – 37,13, a na drugiej pozycji uplasowała się Amerykanka Erin Jackson – 37,43. Szóstą lokatę zajęła Andżelika Wójcik – 37,84. Jackson zwyciężyła w klasyfikacji końcowej na tym dystansie z dorobkiem 524 punktów, a na drugim miejscu sezon zakończyła Wójcik – 480 pkt. Ziomek-Nogal awansowała na piątą pozycję – 395 pkt.



Andżelika Wójcik miała szansę na końcowy triumf w klasyfikacji dystansu 500 m, ale w jednym z biegów zajęła dopiero 11. miejsce i to zdecydowało o tym, że na zakończenie sezonu została „dopiero” druga

Zakończona w niedzielę ostatnia runda PŚ była sprawdzianem przed mistrzostwami świata na dystansach, które odbędą się w dniach 13-16 marca w Hamar.

Piłkarska LM – zwycięstwa faworytów

Wygrana Realu w 500. meczu

Piłkarze Realu Madryt pokonali u siebie w derbach Atletico 2:1 w 1/8 finału Ligi Mistrzów. PSV Eindhoven przegrał z Arsenalem aż 1:7, Club Brugge uległ Aston Villi 1:3, a Borussia Dortmund zremisowała z Lille 1:1.

Gospodarzami pierwszych spotkań są drużyny, które do tej fazy zakwalifikowały się przez baraże. Z wtorkowych meczów zdecydowanie najciekawiej zapowiadały się derby Madrytu na Santiago Bernabeu. „Królewscy” bronią trofeum, ale w obecnej, zreformowanej edycji rozgrywek musieli przebić się do 1/8 finału przez fazę barażową. Tam – w rywalizacji określonej nawet przedwczesnym finałem – dwukrotnie pokonali Manchester City Josepa Guardiola (3:2 i 3:1).

Mecz z Atletico miał dla gospodarzy szczególny charakter. Był bowiem 500. występem piłkarzy Realu w rywalizacji o Puchar Europy, najcenniejsze klubowe trofeum, które zdobyli najczęściej – 15 razy. Trener Atletico Diego Simeone chciał rzucić wyzwanie historii, ale... znów będzie musiał poczekać, co najmniej do rewanżu.

„Królewscy” objęli prowadzenie już w czwartej minucie po голу Rodrygo. Wprawdzie jeszcze w pierwszej połowie wyrównał Julian Alvarez (32.), ale w 55. minucie zwycięstwo gospodarzom zapewnił Brahim Diaz. Wynik 2:1 sprawia jednak, że rewanż 12 marca zapowiada się pasjonująco.

Sprawa awansu do ćwierćfinału wyjaśniła się już praktycznie w rywalizacji PSV Eindhoven z Arsenalem. Do przerwy londyńczycy prowadzili 3:1, w 48. minucie już 5:1, a ostatecznie zwyciężyli 7:1. Bohaterem okazał się Norweg Martin Odegaard, który strzelił dwa gole i zaliczył asystę. To najwyższe zwycięstwo Arsenalu na wyjeździe w europejskich pucharach. Natomiast PSV po raz pierwszy stracił u siebie siedem goli.

W rywalizacji Club Brugge z Aston Villą (1:3) jedna z bramek dla gości padła po rzucie karnym wywalczonym przez Matty'ego Casha, który grał od 64. minuty.



Piłkarze Arsenalu mogą być pewni awansu do ćwierćfinału – w wyjazdowym meczu przeciwko PSV Eindhoven dali prawdziwy popis swych strzeleckich możliwości pokonując rywali 7:1

Jedynym spotkaniem, w którym we wtorek nie wyłoniono zwycięzcy, okazała się konfrontacja BVB z Lille. Piłkarze z Dortmundu prowadzili do przerwy (Karim Adeyemi), ale w 68. minucie wyrównał Hakon Haraldsson, zostając dopiero drugim islandzkim piłkarzem w historii, który strzelił gola w fazie pucharowej Ligi Mistrzów.

W tym sezonie Liga Mistrzów rozgrywana jest po raz pierwszy w zmienionym formacie, który m.in. zastąpił fazę grupową - rundą ligową. Każdy z 36 uczestników rozegrał w niej po osiem spotkań, a wyniki liczone były w jednej, wspólnej tabeli. Drużyny z miejsc 1-8 zakwalifikowały się bezpośrednio do 1/8 finału, ekipy z lokat 9-24 rywalizowały o awans do tej rundy w barażach, a pozostałe drużyny odpadły z rozgrywek UEFA.

Finał odbędzie się 31 maja w Monachium.